

Siatkarki polskie wicemistrzyniami Europy patrz sprawozdanie na str. 2

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok VII Nr 253 (2233) Łódź, niedziela 23 i poniedziałek 24 września 1951

WIELKI DOROBIEK drobnej wytwórczości pokazuje wystawa w Poznaniu

POZNAŃ. — W dniu 22 bm. otwarta została w Poznaniu Centralna Wystawa Przemysłu Drobno i Rzemiosła.

zajmują artykuły produkowane z surowców odpadkowych. Podziw budzi obuwie, wykonane ze skór gęsich łapek, torby, teczki i walizki z kawałków skór, kurki z łapek lisich.

z odpałków metali różnego rodzaju noże, okucia, skuwki, drobne narzędzia itp. Z odpadków drzewa wykonane są m. in. walizki do ciast, łóżki, deseczki do krajanania, tuczki.

mysłu ludowego i artystycznego oraz dzieł instrumentów muzycznych i artykułów sportowych.

Wśród eksponatów specjalnym zainteresowaniem cieszą się te działy, w których pokazano bogaty asortyment przedmiotów codziennego użytku, jak np. naczynia kuchenne, nakrycia stołowe oraz galanterii metalowej (agrafki, zsponki, zatrzaski, zamki itp.)

W dziale galanterii metalowej można zobaczyć m. in. sporządzone z odpadków metali różnego rodzaju noże, okucia, skuwki, drobne narzędzia itp.

Wieloletni doświadczenia i wyjątkowa wytrzymałość, którą osiągnęła ta gałąź przemysłu, są dowodem na to, że w dziedzinie wytwórczości drobnej nie ma już miejsca dla „małych” przedsiębiorstw.

Wieloletni doświadczenia i wyjątkowa wytrzymałość, którą osiągnęła ta gałąź przemysłu, są dowodem na to, że w dziedzinie wytwórczości drobnej nie ma już miejsca dla „małych” przedsiębiorstw.

W jednym z działów znajduje się szereg artykułów dotąd sprzedawanych z zagranicy, a obecnie wytwarzanych przez zakłady drobnej wytwórczości. Są to m. in.: inkubatory elektryczne (szklane wyłęgarnie), aparaty do prześwietlania jej, gaśnice automatyczne, części zamienne maszyn do szycia, kołki do gotowania, wagi analityczne, różne poszukiwane artykuły chemiczne oraz nietufakujące się szkło.

W jednym z działów znajduje się szereg artykułów dotąd sprzedawanych z zagranicy, a obecnie wytwarzanych przez zakłady drobnej wytwórczości.

W jednym z działów znajduje się szereg artykułów dotąd sprzedawanych z zagranicy, a obecnie wytwarzanych przez zakłady drobnej wytwórczości.

W jednym z działów znajduje się szereg artykułów dotąd sprzedawanych z zagranicy, a obecnie wytwarzanych przez zakłady drobnej wytwórczości.

Władze USA w Niemczech zach. w przymierzu z gangsterami

PRAGA 22. 9. — Ministerstwo Sp. Zagr. Czechosłowacji wystosowało 20 września br. do ambasady USA w Pradze notę protestacyjną.

Czechosłowacji na skomunikowanie się z porwanymi przemocą obywatelami czechosłowackimi, uwolnili te osoby i umożliwili im powrót do ojczyzny; aby rząd USA poczynił odpowiednie kroki w celu ekstradycji osób, które dopuścili się czynów karalnych na obszarze Czechosłowacji i wydał je władzom czechosłowackim w celu wytoczenia im procesu; aby amerykańskie władze okupacyjne nie sprzeciwiały się zwrotowi przez dyrekcję kolei zachodnio-niemieckich władzom czechosłowackim po cięgu w składzie — lokomotywa, węglarki, wagonu służbowego i trzech wagonów osobowych.

Władze okupacyjne USA w Niemczech zamiast zatroszczyć się o natychmiastowy powrót porwanych obywateli czechosłowackich i wywiezionego mienia czechosłowackiego, zamiast wydać władzom czechosłowackim sprawców wspomnianych przestępstw kryminalnych — udzielił niezwłocznie tym zbrodniarzom pomocy, którą z góry przygotowali.

Władze okupacyjne USA w Niemczech zamiast zatroszczyć się o natychmiastowy powrót porwanych obywateli czechosłowackich i wywiezionego mienia czechosłowackiego, zamiast wydać władzom czechosłowackim sprawców wspomnianych przestępstw kryminalnych — udzielił niezwłocznie tym zbrodniarzom pomocy, którą z góry przygotowali.

Władze okupacyjne USA w Niemczech zamiast zatroszczyć się o natychmiastowy powrót porwanych obywateli czechosłowackich i wywiezionego mienia czechosłowackiego, zamiast wydać władzom czechosłowackim sprawców wspomnianych przestępstw kryminalnych — udzielił niezwłocznie tym zbrodniarzom pomocy, którą z góry przygotowali.

Władze okupacyjne USA w Niemczech zamiast zatroszczyć się o natychmiastowy powrót porwanych obywateli czechosłowackich i wywiezionego mienia czechosłowackiego, zamiast wydać władzom czechosłowackim sprawców wspomnianych przestępstw kryminalnych — udzielił niezwłocznie tym zbrodniarzom pomocy, którą z góry przygotowali.

Władze okupacyjne USA w Niemczech zamiast zatroszczyć się o natychmiastowy powrót porwanych obywateli czechosłowackich i wywiezionego mienia czechosłowackiego, zamiast wydać władzom czechosłowackim sprawców wspomnianych przestępstw kryminalnych — udzielił niezwłocznie tym zbrodniarzom pomocy, którą z góry przygotowali.

Władze okupacyjne USA w Niemczech zamiast zatroszczyć się o natychmiastowy powrót porwanych obywateli czechosłowackich i wywiezionego mienia czechosłowackiego, zamiast wydać władzom czechosłowackim sprawców wspomnianych przestępstw kryminalnych — udzielił niezwłocznie tym zbrodniarzom pomocy, którą z góry przygotowali.

Coraz więcej ludzi staje w obronie pokoju

Podczas, gdy przedstawiciele państw należących do bloku północno-atlantycznego, obradują na różnych konferencjach nad remilitaryzacją Niemiec zachodnich i dalszymi planami agresji, nadywają wszystkie kraje, wznosząc głosy o pokój.

W komunikacie, że naród amerykański gorąco dąży do pokoju. Wojna jest nie do pogodzenia z zasadami braterstwa i wszystkie kraje, uczestniczące w wojnie w Korei, powinny przedsięwziąć wszelkie kroki, aby położyć kres przelewowi krwi.

TEL AVIV, 22.9. — Jak donosi dziennik „Kol Haam“, czwarta część ludności Cypru podpisała już apel Światowej Rady Pokoju.

PARYŻ, 22.9. — Z całej Francji napływają dalsze wiadomości o wynikach akcji zbierania podpisów pod Apielem Światowej Rady Pokoju.

TEL AVIV, 22.9. — Jak donosi dziennik „Kol Haam“, czwarta część ludności Cypru podpisała już apel Światowej Rady Pokoju.

PARYŻ, 22.9. — Jak donoszą z Algeru, dokerzy Oranu jednomyślnie odmówili wyłączenia amunicji ze statku „Berkeam“.

Miliony Niemców w Trizonii popierają propozycje Izby Ludowej

BERLIN, W dniu 21 września odbyła się w Berlinie konferencja prasowa, na której premier Otto Grotewohl złożył oświadczenie wobec licznych przedstawicieli prasy niemieckiej i zagranicznej.

Premier oświadczył, że uchwały konferencji waszyngtońskiej nie dają Niemcom żadnej suwerenności, jak to usiłuje twierdzić Adenauer.

BERLIN, 22.9. — Jak donosi agencja ADN, pełnomocnik magistratu Wielkiego Berlina przekazał dnia 21 września burmistrzowi zachodniego Berlina Reuterowi pismo nadburmistrza Friedricha Eberta, które głosi co następuje:

Magistrat Wielkiego Berlina na swym 142 posiedzeniu dnia 20 września 1951 roku, z zgodą członków zarządów dzielnicowych oraz przedstawicieli Berlina w Izbie Ludowej i w Izbie Krajowej, postanowił zaproponować odbycie narady przedstawicieli obu zarządów miejskich w Berlinie.

Demokratyczny Berlin wzywa do odbycia narady obu zarządów miejskich

BERLIN, 22.9. — Jak donosi agencja ADN, pełnomocnik magistratu Wielkiego Berlina przekazał dnia 21 września burmistrzowi zachodniego Berlina Reuterowi pismo nadburmistrza Friedricha Eberta, które głosi co następuje:

Magistrat Wielkiego Berlina na swym 142 posiedzeniu dnia 20 września 1951 roku, z zgodą członków zarządów dzielnicowych oraz przedstawicieli Berlina w Izbie Ludowej i w Izbie Krajowej, postanowił zaproponować odbycie narady przedstawicieli obu zarządów miejskich w Berlinie.

List przewodniczącego Izby Ludowej do prezydium Bundestagu

BERLIN, 22.9. — Przewodniczący Izby Ludowej NRD Johannes Dieckmann wystosował do prezydium Bundestagu w Bonn list, podkreślający konieczność jak najszybszego zaznajomienia opinii publicznej Niemiec zachodnich z uchwałą Izby Ludowej w sprawie odbycia narady ogólnoniemieckiej.

W dniu wczorajszym obradowała VIII tegoroczna sesja Rady Narodowej m. Łodzi. Na sesji został złożony meldunek o zakończeniu akcji walki z analfabetyzmem na terenie naszego miasta.

Porozumienie o wymianie towarowej między Niemcami zach. a NRD

BERLIN, 22.9. — W wyniku długotrwałych rokowań, przedstawiciele Niemiec zachodnich i Niemieckiej Republiki Demokratycznej podpisali 20 września porozumienie o międzyzastrefowej wymianie handlowej na rok 1951.

W okresie od 1945 r. do dnia dzisiejszego kursy początkowej nauki czytania i pisania ukończyło z terenu Łodzi ponad 8 tys. osób.

METRO Warszawskie wstąpiło w nowy etap budowy

WARSZAWA, 22.9. — Budowa Metra Warszawskiego weszła w nową fazę. Zakończono w zasadzie prace przygotowawcze, przystępując do właściwej budowy kolei podziemnej.

Gdy osiągną one pożądaną głębokość, szybanty tymi transportowane będą pod ziemię maszyn i ludzie — rozpocznie się budowa samego tunelu.

Wieloletni doświadczenia i wyjątkowa wytrzymałość, którą osiągnęła ta gałąź przemysłu, są dowodem na to, że w dziedzinie wytwórczości drobnej nie ma już miejsca dla „małych” przedsiębiorstw.

Mianowanie ministra kolei

WARSZAWA, 22.9. — Prezydent R. P. mianował ministrem kolei ob. Ryszarda Strzeleckiego, dotychczasowego podsekretarza stanu w Ministerstwie Kolei.

Obrady agresorów w Ottawie

W OTTAWIE, 22.9. — W Ottawie opublikowano komunikat o wynikach sesji rady agresywnego bloku atlantyckiego. Z komunikatu wynika, że uczestnicy konferencji w Ottawie zatwierdzili amerykański plan „obrony” Europy zachodniej.

Działania wojenne w Korei

PERIN, 22.9. — W komunikacie naczelnego dowództwa Koreańskiej Armii Ludowej z dnia 22 września stwierdza się, że na wszystkich frontach oddziały Armii Ludowej, współdziałając ściśle z oddziałami ochotników chińskich, kontynuują zaciekle walki z wojskami interwentów amerykańsko-angielskich i z armią lisymską, zadając nieprzyjacielowi wielkie straty w ludziach i sprzęcie.

Dotychczas — 750 tys.

LONDYN, 22.9. — W Anglii zebrano dotychczas 750 tysięcy podpisów pod Apielem Światowej Rady Pokoju. Akcja trwa.

# Krucjata bez krzyżowców

(Telefonem od korespondenta API)

Paryż we wrześniu. Na tle beznadziejnego chaosu, w którym odbyła się w Ottawie narada przedstawicieli państw atlantyckich, jeden fakt zarysował się z całą wyrazistością w oczach narodu francuskiego: jest to zdecydowany zamiar imperialistów amerykańskich zażądania od Francji cięższych jeszcze ofiar na rzecz przygotowania wojennych.

General Eisenhower w tajnym raporcie oskarżył większość satelitów zachodnich o niedotrzymanie obietnic udziału w imperialistycznym amerykańskim i o niepożyczenie wszystkich „nieodzownych“ ofiar. W rzeczywistości rządy satelickie wycisnęły swe narody do ostatnich granic i gen. Eisenhower nie ma żadnego powodu do skarg.

Jednakże ta na wpół tajna krytyka była potrzebna dla usprawiedliwienia nowych żądań i przedstawienia Ameryki we własnej roli pelikana, który poświęca się dla ocalenia niewdzięcznych dzieci. W rezultacie tych manewrów byliśmy świadkami zwycięgu stół żalności między satelitami, z których każdy uważał za punkt honoru zaszczyt na wdzięczność pana — chwalać się ofiarami złożonymi na ołtarzu rzekomej wspólnej sprawy. Głównodowodzący wojsk francuskich w Indochinach De Latre De Tassigny, rzucił na szalę 38 tys. poległych, wśród nich tysiąc młodych oficerów, których Francja straciła w Indochinach w czasie wojny „przeciw komunizmowi“.

Jeśli chodzi o Wielką Brytanię to stała się ona nie tylko ofiarą życia i zdrowia, ale i ofiarą polityki. W tym celu wzięto pod uwagę wszystkie możliwości polityczne, które mogłyby przyczynić się do Grecji i Turcji.

## DYKTATORSKIE ZAPĘDY USA

Jednakże rywalizacja w słu żalności, charakterystyczna postawą delegatów państw satelickich w Ottawie kryje za sobą w istocie głęboki niepokój. Prawda jest, iż ci panowie brną z zamkniętymi oczami w awanturę i godzą się na wszystko, nie mając jedno cześnie najmniejszego nawet pojęcia, w jaki sposób potrafią skłonić swoje narody do nowych wyrzeczeń. Imperialiści amerykańscy natomiast za niepokojeni trudnościami, na które napotyka ich agencja w Europie, zmierzają jawnie do dyktatury w tonie koalicji atlantyckiej.

## WASZYNGTOŃSKI PELIKAN

Eisenhower oficjalnie zażądał przedłużenia we Francji służby wojskowej do dwóch lat. Jednocześnie eksperci amerykańscy ustalili udział Francji w kosztach bu-

dowy na jej terytorium 30 lat amerykańskich na 22 procent.

W związku z tym warto podkreślić, iż w tej samej chwili, gdy w Ottawie rozpoczynała się konferencja, niektórzy powiernicy departamentu stanu w Europie — m. in. przewodniczący komisji spraw zagranicznych francuskiego Zrządzenia Narodowego — wysunęli pomysł utworzenia federalnej unii atlantyckiej, w rodzaju super-państwa, które byłoby po prostu imperium amerykańskim. Echa tego projektu odnajdujemy w poczynionych w Ottawie próbach utworzenia stałego organu koalicji pod przewodnictwem Amerykanina, posiadającego absolutną władzę w dziedzinie wojskowej, ekonomicznej i społecznej. W tym samym kierunku zmierza również pomysł Schumana utworzenia międzynarodowej „półki“ polityki zagranicznej, wzorowanej na... puli węgla i stali.

Jesteśmy więc świadkami jednoczesnego pogłębiania się trudności w tonie koalicji atlantyckiej, wzrostu żądań amerykańskich oraz rozwoju amerykańskich tendencji absolutyścijskich, które przewijały się już na konferencji w San Francisco i w Waszyngtonie i które świadczą o wzmożonej nerwowości i agresywności imperialistów.

## KRYZYS PAKTU ATLANTYCKIEGO

Komedia „współpracy“ między atlantyckimi uczestnikami dobiega kresu i fakt ten pozostaje być może w związku z dymisją Marshalla, który był propagatorem tej „współpracy“. Nawet burżuazyjne dzienniki francuskie, jak np. „Combat“, w chwilach szczeroci pozwoliły sobie na stwierdzenie, iż w obecnej fazie rozwoju koalicji atlantyckiej Francja czeka po prostu los protektoratu amerykańskiego.

W ten sposób sytuacja staje się coraz bardziej prosta i bardziej jasna. Rozwięta się mgła tajemnicy, którą chętno by otoczyły przygotowania do wojny przeciw Związkowi Radzieckiemu. Tak np. sprawozdanie Eisenhowera w Ottawie otworzyło oczy milionom Francuzów, którzy dotychczas wierzyli w stare kłamstwo o rzekomej „pomocy amerykańskiej“. Po dyktacie w San Francisco, który wymownie zilustrował dyktatorskie metody dyplomacji amerykańskiej, po decyzjach waszyngtońskich zapowiadających oficjalnie zbrojenia Niemiec i wynarodowienie armii francuskiej, Ottawa jeszcze bardziej demaskuje w oczach opinii francuskiej imperializm amerykański. Najbardziej nawet ślepy Francuzom konferencja ottawska uświadomiła a-

spiracje imperializmu amerykańskiego do panowania nad światem według wzorów hitlerizmu. Nie można dziwić się zatem, iż w tych warunkach filozofowie i teoretycy pro-amerykańscy we Francji, z braku argumentów rezygnują z prób przekonania opinii publicznej i rzucają się w odmętach swoistego mistycyzmu, który stanowi pośmiertne echo mających teoretyków nazistowskich o „historycznej roli wielkich Niemiec“.

## „BOSKA MISJA“ TRUMANA

„Czej i milcz!“ — Taką formułę wysuwają psy gończe imperializmu amerykańskiego, które całkiem na serio zabrały się do głoszenia boskiej czci Trumana. Członek Akademii Francuskiej Francois Mauriac, podał ton,

# Taryfa zbrodni

Półwysep malański jest niewielki — powierzchnia jego jest o połowę przeszło mniejsza niż Polska — a jednak ten właśnie obszar imperializm brytyjski stara się za wszelką cenę utrzymać. Chodzi tu nie tylko o kluczowe położenie wyspy Singapoore, gdzie Ocean Indyjski styka się z Pacyfikiem. Najważniejszym produktem tego kraju jest kauczuk. Cyfry są wymowne — pierwsze miejsce na świecie, 48 proc. produkcji. Wiadomo, że za ten kauczuk wpływa do kas londyńskich

w którym należałoby przyjąć wymówki Eisenhowera w Ottawie, rozpisując się o „boskim powołaniu“ Ameryki i o „trzymanej przez nią od opatrności „misji ocalenia świata“!

NARÓD francuski przyjmuje te bzdury z pogardą. Mimo systematycznego oglupiania przez propagandę reakcyjną w stopniu, jakiego Francja dotąd nie zaznała w swej historii, zdrowy rozsądek nie utracił jeszcze praw w naszym kraju. Pan Truman, występując w roli mesjasza, bvnajmniej nie uzyska w ten sposób łatwiej potrzebnego mu mięsa armatniego dla koalicji antyrządzieckiej. I to właśnie jest istotą problemu, który nie znalazł dotychczas rozwiązania i nie jest bliski rozwiązania. Łatwiej bowiem jest proklamować krucjaty, aniżeli znaleźć krzyżowców.

## 6 tysięcy chętnych na zwiedzenie wystawy w Poznaniu

Dotychczas „Orbis“ przyjął już zgłoszenia przeszło 6 tys. osób pragnących zwiedzić wystawę Drobnej Wytwarzalności i Rzemiosła w Poznaniu. Jeżeli uda się pokonać trudności tabarowe, to wszystkie zapisani będą mogli wziąć udział w wycieczkach do Poznania w ciągu najbliższego miesiąca. (K)

## Już wkrótce uruchomi się pralnię na Stokach

Barczo ważne jest dla mieszkańców osiedla Marchlewskiego, że na ukończeniu znajdzie się budowa pralni mechanicznej. Urządzenie już w 70 proc. zainstalowano. Brak jeszcze kotła do centralnego ogrzewania, który ma nadzieję w najbliższych dniach. Pralnia mechaniczna będzie prawdopodobnie uruchomiona w początkach października. (K)

więcej dolarów, niż za cały pozostały eksport W. Brytanii. Prócz tego Malaje dostarczają 30 proc. światowej produkcji cyny.

W kraju trwa walka o wywołanie. Anglia utrzymuje na Malajach największą ze swoich kolonialnych armii — 140.000 ludzi, ogromne lotnictwo. W całym kraju rozrzucone są olbrzymie obozy koncentracyjne, zorganizowane wedle najlepszych hitlerowskich wzorów. Żaden Anglik nie odważy się bez silnej eskorty wojskowej zapuścić w głąb kraju.

A oto wymowna tablica nagród obiecanych przez komisarza angielskiego, Mac Donalda, za oddanie w angielskie ręce, żywych, czy zabitych działaczy Malajskiej Partii Komunistycznej, sto jące na czele malańskiego ruchu wyzwolenie:

- za sekretarza KC — 7.000 funtów (ok. 20.000 dol.),
  - za członka Biura Politycznego — 6.000 funtów,
  - za członka KC — 5.000 funtów,
  - za sekretarza komitetu prowincjonalnego — 350 funtów,
  - za członka partii — 200 funtów.
- Ale partyzanci nie dają się za straszyc czy przekupić. Żaden Anglik nie jest pewien dnia ani godziny.
- Żołnierze angielscy piszą na murach: „Chcemy domów w Anglii, a nie grobów na Malajach“. Prasa angielska zamieszcza jedynie krótkie komunikaty — ale za to wymowne. Jeden z nich brzmiał: „Wczoraj, po 24 godzinach obłączenia, wieś Janderang licząca 1.500 mieszkańców znikła z mapy półwyspu“.
- Wszystko to dzieje się wówczas, gdy W. Brytania rządzi la bourgeoisji typu panów Attlee, Morrisona i Shinwella, którzy wygłaszają obłudne frazesy o „wolności“ i o „obronie kultury zachodniej“... (GII)

# Wiele zależy od kobiet

Udział gospodyń domowych w dwójkach kontrolnych — to poważna broń przeciw spekulantom

Zbrodnicza działalność spekulantów i handlarzy, która zmierzala do zdeorganizowania rynku i wywołania czasowy brak niektórych artykułów spożywczych, w nikogo tak bezpośrednio nie godzi jak w kobiety. Ona prowadzi gospodarstwo domowe, ona dba o wyższość rodziny, ona więc traci najwięcej czasu i wysiłku, żeby zdobyć te towary, które spekulanci masowo wykupują i gromadzą, by je potem pokatnie odsprzedać z grubym zarobkiem. I dlatego nikt tak jak kobieta nie jest zainteresowany w walce ze spekulacją.

Kobiety polskie, które Polska Ludowa uczyniła równouprawnionymi współgospodarzami swej ojczyzny, nie powinny dopuścić i nie dopuszczają do panoszenia się spekulacji i staną do bezlitosnej walki z tym wrogiem wewnętrznym.

Rzecz jasna, że zadanie to powinna wziąć przede wszystkim na siebie Liga Kobiet, zrzeszająca w tej chwili przeszło 2 miliony kobiet w miastach i na wsi. Zrozumiałe, że inicjatywa i kierownictwo należy do Rad Narodowych. Liga Kobiet nie może prowadzić „własnej akcji“, Prezydium wszystkich kół terenowych muszą koordynować swoje zamierzenia z całością akcji.

Jak wiele Liga Kobiet może w tej akcji zdziałać, niech poświadczą następujące przykłady:

W powiecie Nyskim dwójkę kontrolną z udziałem kobiet uchwyciły spekulantów i wykryły gniazda przestępczej organizacji. W woj. wrocławskim 30 proc. w dwójkach kontrolnych stanowią kobiety — członkinie Ligii Kobiet, a akcja wzbudziła blokowych udział kobiet jest bardzo liczy. W województwie katowickim, około 200 kobiet — członkin Ligii Kobiet stanęło do pracy w dwójkach i indywidualnej agitacji. W Gdańsku pracują w terenie wszystkie ko-

biety z aparatu organizacyjnego Ligii Kobiet wespół z przewodniczącymi społecznymi, z gminnymi sekretarzami Gminnych Rad Kobiet — ogółem 90 kobiet.

Wiele kół Ligii nawiązało bezpośrednią łączność z prokuratorami, którzy pozytywnie ocenili tę współpracę.

Walkę ze spekulantami i pokatnymi handlarzami czynnik społeczne, między innymi i Liga, prowadzi już dawniej, jednak nie zawsze w Powiatowych Radach Narodowych przykładowo należy wagi do akcji czynników społecznych.

Jest sprawą ważną, żeby w dwójkach brały udział gospodynie domowe, żeby zrozumiały, kto powoduje trudności na rynku i by nie dawały wiary nikczemnym plotkom.

W walce ze spekulacją ogromną przysługę oddają kobiety wiejskie — członkinie Gminnych Rad Kobiet i Kół Gospodyń Wiejskich ZSCh, przyczyniając się do zwiększenia udziału kobiet wiejskich w kontraktacji trzody chlewnej.

„Wiedzą sąsiedzi, na czym kto siedzi“ — mówi przysłowie. Wykrycie handlarza na wsi czy w małym miasteczku jest łatwe, zwłaszcza jeżeli aktywny społeczny czynnik uderzy w kumoterskie stosunki, które spotyka się czasem nawet w aparacie skupu. Bywało, że dawni handlarze bydła, zorganizowani w szajkę, nie odbierali przywiezionej trzody, względnie nie placili gołowka, narażając chłopów na straty i marnowanie czasu. Dziś demaskuje się takich szkodników i surowo ich karze. Aktywności Ligii Kobiet wykrywały te nadużycia, współpracując z aparatem Rad Narodowych i Milicji Obywatelskiej.

Walka ze szkodnictwem i wrogą robotą znajduje w kobietach dzielne i wytrwałe bojowniczk.

## Ze sportu

# Siatkarki polskie wicemistrzyniami Europy

PARYŻ, 22.9. — Na wypełnionym po brzegi stadionie Couberlin siatkarki polskie rozegrały ostatnie swoje spotkanie w ramach mistrzostw Europy. Przeciwnikiem Polek była drużyna Francji. Siatkarki polskie odniosły zwycięstwo w stosunku 3:0 (15:13, 15:12, 15:4), zdobywając tym samym tytuł wicemistrza Europy. Mistrzem Europy w siatkówce kobiet została drużyna Związku Radzieckiego.

Drużyna francuska grała ambitnie i ofiarnie. Szczególnie w defensywie. W drugim secie

Francuzki prowadziły 5:1, a następnie 12:8. Polki koncentrują się, demonstrując piękne zagrania i rozstrzygają ostatecznie seta na swoją korzyść. W trzecim secie drużyna polska miała zdecydowaną przewagę, nie dopuszczając Francuzek do głosu. Odzwierciedla to wynik ostatniego seta.

Ostateczna klasyfikacja mistrzostw Europy w siatkówce kobiet: 1) ZSRR — 6 pkt. — mistrzostwo Europy, 2) Polska — 4 pkt. wicemistrzostwo Europy, 3) Jugosławia — 2 pkt., 4) Francja — 0 pkt.

# Mistrzostwa Polski w pięcio i dziesięcioboju

WARSZAWA, 22.9. W dniach 29—30 bm. rozegrane zostaną w Elblągu mistrzostwa Polski w pięcioboju kobiet, dziesięcioboju mężczyzn oraz w biegu maratońskim.

Zgłoszenia do mistrzostw przyjmuje komitet organizacyjny w Elblągu, ul. Kosynierów Gdynskich 26, tel. 218.

W tych samych dniach przeprowadzone zostaną w Elblągu eliminacje przed międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Polska — NRD.

Eliminacje rozegrane zostaną w skoku wzwyż kobiet i w rzucie młotem.

# OWKS (Kraków) — Budowlani (Gdańsk) 3:1 (3:0)

KRAKÓW, 22.9. — Mecz o wejście do I Ligi między OWKS (Kraków) i Budowlanymi (Gdańsk) zakończył się zwycięstwem drużyny krakowskiej, dla której bramki zdobyli: Dwernicki, Kucharski i Kroczyk.

Honorowy punkt dla pokonanych zdobył Kokot z rzutu wolnego.

Sekcja lekkoatletyczna GKKF odwołała lekkoatletyczne mistrzostwa Polski juniorów, które miały się odbyć w dniach 29—30 bm. w Elblągu. Powodem odwołania mistrzostw, które wyjątkowo w tym roku nie zostaną rozegrane, był udział młodzieży w Spartakiadzie, na której dokonano przeglądu osiągnięć naszych juniorów.

# Polska — NRD w pływaniu i lekkoatletyce

WARSZAWA, 22.9. — Na zaproszenie GKKF przybędzie do Polski w najbliższych dniach reprezentacja pływacka kobiet i mężczyzn NRD, która rozegra w Warszawie w dniach 29—30 b.m. międzypaństwowe spotkanie Polska — NRD.

W najbliższym czasie oczekiwany jest również przyjazd reprezentacji lekkoatletycznej kobiet i mężczyzn NRD, która rozegra w Warszawie w dniach 6—7 października br. międzypaństwowe spotkanie Polska — NRD.

# Gdy śmiałe marzenia stały się rzeczywistością

nie Ziemi Zachodnich — stały się basalami zrozumiałymi i przyjętymi jako bojowe zadania dla wszystkich ludzi pracy. Wokół tych zadań zjednoczyły się wszystkie ołbrzymie większości narodu.

Kiedy naród przystąpił do realizacji pierwszego ogólnopolskiego planu 3-letniego — górnik Wincenty Pstrowski rzucił hasło socjalistycznego współzawodnictwa pracy.

Współzawodnictwo zrodzone w walce o Plan 3-letni stało się podstawą jego realizacji, dzwigniką postępu, przyczyniło się do wykonania Planu. Już w styczniu 1947 roku osadnicy Ziemi Zachodniej zagospodarowali 3.600.000 ha ziemi. Zlikwidowano większą część odlogów.

Już w lutym 1948 roku zelektryfikowanych zagrod wiejskich było 53 tysiące.

Jesienią 1948 r. ruch współzawodnictwa pracy ogarnął cały kraj. Zobowiązania dla uczczenia Konferencji Zjednoczeniowej da-

ły państwu dodatkową produkcję wartości 6 miliardów złotych (w dawnej walucie).

Rodzą się nowe formy: współzawodnictwa: jakościowe, oszczędnościowe, zespołowe; rozwija się racjonalizatorstwo.

Mimo poważnych trudności obiektywnych (powódź w 1946 r., nieurodzaj w 1947 r.), mimo oporu wroga klasowego, który często sabotował odpowiadając na sukcesy klasy robotniczej — 3-letni Plan Odbudowy Gospodarczej wykonaliśmy dwa miesiące przed terminem. To pierwsze wielkie zwycięstwo Polski Ludowej miało wielkie znaczenie gospodarcze i polityczne.

Ogromny wzrost potencjału socjalistycznego przemysłu, osiągnięcie produkcji przemysłowej o 75 proc. wyższej od przedwojennej, odbudowa i krok naprzód na drodze uprzemysłowienia kraju, czego dowodem jest zlikwidowanie bezrobocia i wzrost o 18 proc. liczby ludzi utrzymujących się z pracy poza rolnictwem, umożliwiły nam przystąpienie do

Pozdrawiamy  
młodzież  
wstępującą  
do  
szkół górniczych

# PANORAMA

DODATEK NIEDZIELNY DO DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO

Łódź, dnia 23 września 1951 r. Nr 35 (214)

## Wchodzą do wielkiej górnictwej rodziny

**A**ZEBY dostać się na sam przodek ściany, gdzie pracuje młodzieżowa brygada Konstantego Sokolskiego, młodego absolwenta Szkoły Przygotowania Przemysłowego w Tarnowskich Górach — trzeba najpierw poczekać parę minut przy kopalnianej windzie, aż opuszczą na dół wszystkie opróżnione z węgla wózki. Potem, już stojąc na chodniku podszycia, dowiedzieć się, czy na ten właśnie pokład

rowa młodzieżowa brygada, wyróżniająca się tym od innych, że składa się z ładowaczy którzy przed paru miesiącami ukończyli 5 miesięczną szkołę SPP i jako młodzi górnicy rozpoczęli pracę w wyznaczonym zawodzie. I jeszcze jedna wyróżnia ich cecha.

Młodzieżowa brygada w ciągu swojej zmiany wykonuje jeden cykl na ścianie, osiągając dzięki temu 180 proc. normy — dokonując równo-

czędzić pokaźną kwotę z otrzymanego miesięcznego zarobku, wynoszącego około 2 i pół tys. zł.

W ten sposób właśnie Konstanty Sokolski stał się członkiem jednej wielkiej górniczej rodziny.

W miesiącu wrześniu rozpoczęła się nowa rekrutacja do szkół górniczych. Setki młodych absolwentów SPP rozjechało się po wsiach i miasteczkach, ażeby w bezpośrednim zetknięciu się z młodzieżą wyjaśniać im na czym polega praca górnika, jakie są możliwości dalszego kształcenia się, jak wygląda praca na dole w kopalni, jakie są zarobki, jak długo trwa nauka...

Codziennie setki takich właśnie chłopców wiejskich przyjeżdża do miast śląskich, ażeby nauczyć się zawodu górnika.

Wśród nowoprzybyłych jest i Marian Antonowski z Wielunia, Stefan Giurk, syn rolnika ze wsi Uniejowice w woj. wrocławskim, 17-letni Zbigniew Czak z gminy Krzywa, Stanisław Gulas z Chmielnika w woj. kieleckim, Tadeusz Zajac ze wsi Kostów, w woj. opolskim i wielu innych. Są oni zaledwie miesiąc w SPP w Tarnowskich Górach, gdzie na nauce, na zajęciach świetlicowych oraz na pracy — 4 razy w tygodniu — w pobliskiej kopalni upływają im pierwsze tygodnie pobytu na Śląsku.

częśnie w czasie trwania jej szychty przekładki transportera.

Dlatego właśnie jest to doborowa młodzieżowa brygada.

Takich brygad, jak ta — Konstantego Sokolskiego, 21-letniego ładowacza, syna robotnika ze wsi podwarszawskiej — jest sporo już na naszych kopalniach. Wspólnie i pod kierunkiem starszych, doświadczonych górników brygady te zwycięsko realizują założenia Planu 6-letniego.

A jeszcze nie tak dawno Sokolski był jednym z tych, co ściągają tu co roku z całej Polski, ażeby właśnie w zorganizowanych przez przemysł węglowy 5-cio miesięcznych szkołach SPP — nauczyć się atrakcyjnego zawodu górnika. Przez 5 miesięcy wspólnie z synami małopolskich chłopów, z synami robotników pochodzących z małych prowincjonalnych miasteczek, uczył się na wykładach przedmiotów górniczych, zdobywał wiadomości o Polsce współczesnej, o jej sytuacji gospodarczej i potężnych planach rozwoju naszego życia gospodarczego. W tej szkole dowiedział się, jak zaszczytna jest praca górnika, wydobywającego tony czarnego surowca, będącego podstawą rozwoju wszystkich dalszych kluczowych przemysłów.

W samej szkole było mu dobrze. Gdy przebywał bohem w SPP, w Tarnowskich Górach — nie tylko że utrzymanie i nauka go nie kosztowały, ale jeszcze otrzymywał bezpłatnie i dwa ubrania robocze, jedno czarne, górnicze — na święto, parę butów, piasek, bieliznę. Nie zapomniano i o drobnych kwotach na codzienne wydatki.

Alé już prawdziwie samodzielne życie rozpoczął z chwilą kiedy po ukończeniu szkoły został ładowaczem w kopalni im. Stalina w Sosnowcu. Mieszkając w Domu Górnika potrafił sobie już zaos-



Wiktor Markiewka — przodujący górnik, inicjator długofalowego współzawodnictwa w górnictwie.



Józef Kociuba — przodownik pracy w górnictwie.



Warezy świder w rękach górnika, rośnie urobek węgla...

jedzie jakaś elektryczna kolejka. Jeżeli więc szczęście ci dopisało, za jakieś trzy kwadransy znajdziesz się na wąskim, oddalonym o 3 km chodniku, którego całą prawie szerokość zajmuje taśma transportera, unosząca na swojej powierzchni bryły urobione-

Strój słucha  
czy szkoły  
górnictwej  
(na prawo)  
jest nie  
mniej piękny  
niż strój  
szygara  
(u dołu)!



go co dopiero węgla. Tare metrów dalej, za najbliższym zakrętem, rozpoczyna się długa na 48 metrów, prostopadła ściana, połyskującego w świetle górniczych lampek węgla.

Na tej właśnie ścianie od kilku miesięcy pracuje dobo-

**PLAN 6-LETNI**

**DO 100 MILN. TON ROCZNIE WZROŚNIE WYDOBYCIE WĘGLA**

100 MILN. TON 1955

74,1 MILN. TON 1949

## Nasze czarne bogactwo

We wszystkich naszych kopalniach ture praca. Przemysł węglowy stanowi podstawę naszej gospodarki narodowej. Węgiel — to najważniejszy artykuł polskiego eksportu. Węgiel jest również źródłem energii dla polskiego przemysłu i transportu, wreszcie — jest jednym z podstawowych surowców chemicznych.

Górnicy zawsze pierwsi, zawsze idący w awangardzie klasy robotniczej w Planie 6-letnim mają przed sobą trudne zadania: zwiększyć wydobycie węgla do 100 mil. ton w 1955 roku, czyli dodać do osiągalnej obecnie ilości jeszcze dwadzieścia kilka milionów ton. Cel ten można osiągnąć tylko dzięki rosnącej mechanizacji, dzięki wzrostowi wydajności pracy.

Produkcja węgla kamiennego w Polsce wyniesie w 1955 roku na głowę ludności 3,7 tony, a więc będzie jedną z najwyższych w świecie (w USA — 2,9 tony w roku 1949). Dojdziemy do niej przez zmechanizowanie 65 proc. podziemnego ładunku węgla, przez zaopatrzenie kopalni w górnicze kombajny, mechaniczne „kaczki dziobry” i wrebarki. Mechanizacja kopalni, racjonalizacja i współzawodnictwo pracy — wpłyną również na wydajność pracy górników, podwyższając ją w porównaniu z rokiem 1949 o 36 proc.

Przed wojną nie dbano w Polsce o poziom techniczny kopalni. W pogoni za większym zyskiem właściciele kopalni zmuszali górników do pracy ręcznej. Najwyższe wydobycie węgla w Polsce przedwojennej w roku 1929 — 46,2 miliona ton, w roku 1938 — spadło do 38,1 mil. ton. Takie były rezultaty kapitalistycznej gospodarki w kopalniach.

W Polsce Ludowej wydobycie węgla stale wzrasta. W 1946 r. wyniosło ono 47,3 mil. ton. W roku 1949, ostatnim roku Planu 3-letniego osiągnięto 74,1 mil. ton. Plan 6-letni będzie nowym krokiem naprzód w dziedzinie wydobycia węgla.

Plan 6-letni — to okres ogromnego rozwoju polskiego przemysłu węglowego, okres budowy szeregu nowych kopalni i rozbudowy starych. Ale to także okres, w którym muszą — wobec ogromu zadań, jakie mamy realizować w Planie 6-letnim — wyszkolić się nowe kadry, nowe zastępy wykwalifikowanych, zamilowanych w swym zawodzie górników.

Do pięknego i zaszczytnego zawodu górnika garnie się najlepsza młodzież naszych wsi i miast. Licznie też zgłaszają się co roku młodzi chłopcy do górniczych szkół SPP, w których znajdują wymarzone wprost warunki do nauki, pracy i rozrywki. Zamieszczony obok reportażu zapozna Czytelników z przebiegiem tegorocznej rekrutacji do szkół SPP.

## Zwycięska awangarda w budowie komunizmu



Przodujący stachanowiec, górnik E. Duchanin, poseł do Rady Najwyższej ZSRR.

**P**przed niewiele dni w Związku Radzieckim obchodzono dorocznym zwyczajem Dzień Górnika. Niezwykle uroczysty przebieg tego dnia świadczy o tym, że górnicy otoczeni są w Kraju Rad powszechnym szacunkiem i miłością. Nie jest to niezasadnione: górnicy byli awangardą całego narodu w budowie ustroju socjalistycznego, a obecnie są awangardą w budowie komunizmu. Cały ZSRR podziwiał osiągnięcia produkcyjne górników Donbasu, Kuzbasu, Karagandy i Rostowa.

Radziecki przemysł węglowy zajmuje pod względem wydobycia czołowe miejsce w świecie, a jest bezapelacyjnie pierwszy w świecie jeśli chodzi o mechanizację wydobycia i transportu węgla. Me-

chanizacja wydobycia węgla wynosi 99,5 proc., a transport mechaniczny pod ziemią sięga 93 proc. Niemal we wszystkich kopalniach pracują potężne kombajny węglowe.

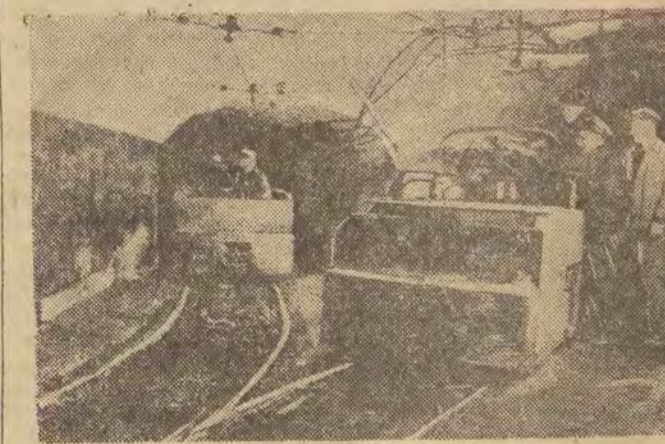
Zmechanizowanie pracy i uczynienie jej lżejszą nie jest jedynym świadectwem, wyrażającym troskę władzy radzieckiej o górników. Obok każdej kopalni znajdują się nowoczesne osiedla mieszkaniowe, zbudowane według najnowszych wymogów urbanistyki i architektury, kluby górnicze, domy kultury. Nie ma miasta górniczego bez teatru, sali koncertowej i stadionu sportowego.

Bo też górnicy radziecy za służą sobie na to wszystko. W tradycję weszło już współzawodnictwo między poszcze-

gólnymi zagłębiami węglowymi. W ramach tego współzawodnictwa górnicy kombinatu „Kuzbassugol” wydobyli w ubiegłym roku ponad plan 250.000 ton węgla, a górnicy „Kemerowugol” — 150.000 ton ponad plan. W pierwszym z tych kombinatów wydajność pracy wzrosła w porównaniu z rokiem poprzednim o 10%, a w drugim o 12%. Nic dziwnego, że właśnie wśród górników radzieckich znalazł się człowiek, który zapoczątkował wielki ruch socjalistycznego współzawodnictwa. Człowiekiem tym był A. G. STACHANOW.



D. Radkowiec wychował społeczeństwu radzieckiemu jednego świętego górnika.



Fragment całkowicie zmechanizowanej kopalni radzieckiej

NOW. Ma on dziś wśród górników godnych następców. Jak Trachanow, Szusuglanow czy Diesiatow.

Górnicy Polski Ludowej, którzy kroczą w pierwszym szeregu budowniczych socja-

lizmu w naszym kraju, korzystają z bogatych doświadczeń górników radzieckich. Uczą się od nich bohaterstwa pracy oraz nowoczesnych metod wydobywania węgla.

# Dibazol, embichina, sintomycyna... Jakim groźnym chorobom zapobiegają nowe leki radzieckie

Niedawno powitaliśmy wiadomość, że do Polski nad szedł z ZSRR transport szeregu niezwykłych cennych preparatów, które wynalezione zostały przez zespoły radzieckich uczonych: farmakologów, chemików, botaników, mikrobiologów i klinicystów. Jednym z tych lekarstw budzących powszechnie zainteresowanie w świecie medycznym jest DIBAZOL, który od końca 1950 r. przemysł farmakologiczny ZSRR produkuje już masowo. Środek ten znalazł bardzo szerokie zastosowanie przy leczeniu nadciśnienia i niektórych form paraliżu, m. in. przy Heine Medina.

Chcąc zaznajomić czytelników z historią wynalezienia Dibazolu oraz z jego właściwościami leczniczymi drukujemy artykuł S. Aniczkowa, członka rzeczywistego Akademii Medycznej ZSRR.

Medycyna otrzymała ostatnio do dyspozycji szereg niezwykłych cennych preparatów, które wynalezione zostały przez zespoły radzieckich uczonych: farmakologów, chemików, botaników, mikrobiologów i klinicystów. Jednym z tych lekarstw budzących powszechnie zainteresowanie w świecie medycznym jest DIBAZOL, który od końca 1950 r. przemysł farmakologiczny ZSRR produkuje już masowo. Środek ten znalazł bardzo szerokie zastosowanie przy leczeniu nadciśnienia i niektórych form paraliżu, m. in. przy Heine Medina.

nie tylko na zwierzętach, ale również na organach ludzkich. W ten sposób udowodniono, że Dibazol jest potężnym środkiem rozszerzającym naczynia wieńcowe człowieka. Doświadczenie nad działaniem Dibazolu prowadzono również w klinikach. Dzięki zastosowaniu „mechanokardiografu” pomysłu prof. N. Sawickiego, uzyskano dokładne pomiary ciśnienia krwi chorych i zdołano ustalić wszystkie elementy wywołujące to ciśnienie. Doświadczenia potwierdziły w zupełności lecznicze działanie Dibazolu, powodującego rozszerzenie naczyń krwionośnych, a w konsekwencji zmniejszenie ciśnienia krwi.

Jednemu z współpracowników znanego profesora radzieckiego N. Łazariewa, doktorowi M. Rozinowi udało się jednocześnie wykryć pobudzające działanie Dibazolu na centralny układ nerwowy. Dalej obserwacje kliniczne wykazały, że preparat ten działa

skutecznie w niektórych chorobach wywołujących paraliż. Dobre rezultaty daje leczenie Dibazolem paraliżu dziecięcego (Heine Medina). Lek ten zastosowany w odpowiednim czasie przywraca władzę sparaliżowanym kończynom dziecka.

## EMIBICHINA I TIBON

Rezultatem zespołowej pracy uczonych radzieckich jest również wynalezienie preparatu nazwanego EMIBICHINA, należącego do związków chłorotylamin. Emibichina za pomocą podziałów komórek szczególnie w tkankach bujących; szczególnie skuteczna jest w niektórych chorobach krwi i naczyń limfatycznych, jak np. leukemia, która powoduje zbyt szybki wzrost ilości białych ciałek krwi i chorobliwy rozrost węzłów limfatycznych typu nowotworowego. Zastosowana w odpowiednim czasie emibichina nie tylko uzdrawia pacjenta, ale zapobiega również recydywie choroby. Za wynalezienie tego preparatu prof. L. Łarionow i W. Niemiec otrzymali Premie Stalinowskie.

Innym niezmiernie cennym preparatem radzieckim ostatniej doby jest TIBON. Doświadczenia wykazały, że środek ten jest szczególnie skutecznym przy leczeniu gruźlicy

krtni, śluzówki jamy ustnej, kiszki i pęcherza.

## SINTOMYCINA I EKMOLIN

W ciągu ostatnich dwudziestu lat medycyna radziecka osiągnęła wspaniałe sukcesy w dziedzinie chemioterapii, a szczególnie w dziedzinie antybiotyków, zarówno naturalnych jak i otrzymanych drogą laboratoryjną. Np. w laboratorium doświadczalnym prof. F. Chanieny otrzymano w 1950 r. syntetyczny antybiotyk — SINTOMYCYNĘ, która okazała się najskuteczniejszą ze wszystkich znanych dotychczas leków przeciw dezenterii.

Instytut medyczny kierowany przez prof. J. Jermolewa otrzymał również nowy antybiotyk — EKMOLIN, stosowany z doskonałym wynikiem przy wszelkiego rodzaju grypkach, powoduje on spadek temperatury i zapobiega komplikacjom, działa zabójczo na stafilokoki, streptokoki i inne bakterie oraz potęguje działanie innych antybiotyków, jak penicylina i streptomycyna.

Głęboki humanitaryzm, troska o człowieka oraz warunki, jakie dla nauki zostały stworzone w ustroju socjalistycznym dają uczonym radzieckim potężny oręż w walce z chorobą. S. Aniczkow

# PANORAMA filmowa



„Podwładny” (wg. której film ten został nakręcony) zaliczana jest do literatury światowej. W Niemczech zachodnich zakazano wyświetlania tego filmu.

Wierni studzy amerykańskich panów, lubiący mówić o wolności słowa, demaskują się sami.

## POLSKIE FILMY — ZA GRANICĄ

Przez dłuższy czas na paraskich ekranach wyświetlany był „Pierwszy start”. Film spotkał się z olbrzymim powodzeniem i francuskie pismo filmowe „L'Ecran” nazwało go „zdrowym filmem”, zalecając obejrzenie go widzom francuskim.

„Ulica graniczna”, po dużym powodzeniu w Sztokholmie, wyświetlana jest obecnie w Göteborgu.

Rekordowe ilości widzów gromadził codziennie wyświetlany w Kijowie film pt. „Pokoń zdobędzie świat”.

## MAJĄ ZMARTWIENIE...

Popularny w krajach anglosaskich aktor filmowy Clifton Webb stał się ostatnio powodem zdenerwowania swoich wielbicieli. Po prostu, nie pytając się nikogo o zgodę, zgolił swój „zabójczy” wąs. W związku z tym Webb otrzymał masę listów protestujących przeciwko tej... samowoli. Mają ludzie zmartwienie.

W czasie festiwalu filmów krótkometrażowych, który miał miejsce nie tak dawno w Brazylii odznaczone zostały nagrodami 4 polskie filmy krótkometrażowe. Pierwszą nagrodę otrzymała „Zelazowa Wola”. Ponadto odznaczenia otrzymały filmy: „Szereka droga”, „Grzyby” (film popularno-naukowy) oraz bajka o smoku wawelskim pt. „Król Krakus” (III nagroda).

## „WOLNOŚĆ SŁOWA”

Znany reżyser nowego filmu Defy pt. „Podwładny”, Wolfgang Staudte zrezygnował ze swej funkcji członka jury „Dni Sztuki Filmowej” w Heidelbergu. „Podwładny”, który jest filmem walczącym przeciwko rozbiciu Niemiec, wskazuje na prawdziwych sprawców tego rozbicia. Ponieważ film ten otrzymał w Karlowych Warach nagrodę za broniono wyświetlania go w czasie festiwalu w Heidelbergu. Powieść Henryka Manna



„Dikobraz” — Stan jest poważny, mister Truman, już nawet i te okłady nie pomagają!

## DIBAZOL I JEGO DZIAŁANIE

Wynalazcami Dibazolu są chemicy leningradzcy z prof. B. Poraj-Koszyca na czele. Liczne i różnorodne doświadczenia nad zwierzętami wykazały, że Dibazol wywołuje znaczne rozszerzenie naczyń krwionośnych, a jednocześnie jest mało toksyczny i nie powoduje działań ubocznych. Sprawdzone również działanie Dibazolu na organizm ludzki, dokonując szeregu ciękawych doświadczeń nad sercem człowieka wyizolowanym metodą radzieckiego profesora Krawkowa. Uczony ten do wiódł, że przy natychmiastowej sekcji zmarłego człowieka niektóre organa, odżywiłone płynem zastępującym krew, zachowują przez pewien czas żywotność, a więc i zdolność do kurczenia się i rozszerzania. Takimi organami są serce, śledziona i nerki. Metoda profesora Krawkowa pozwala na wypróbowanie działania nowego lekarstwa

## Wykopaliska z epoki paleolitu

# Wydzierane ziemi tajemnice prehistorii

Przebywająca w terenie od 1 lipca br. 30-osobowa ekipa z Ośrodka Badań Prehistorycznych pod przewodnictwem prof. dr Konrada Jążdżewskiego wraca w kańcu września do Łodzi. Trzy miesiące wyjątkowej pracy przy wydzieraniu ziemi ta jennic prehistorii dały rewelacyjne wyniki.

Najważniejsze prace wykopaliskowe prowadzono w Łęczycy, Gdańsku, Sarnowie (pow. wrocławski), Gaju (pow.

kolcki) oraz Frankach Suchodolskich (pow. kutnowski).

W miejscowości Emaus, znajdującej się obok Łęczycy, odkopano cmentarzysko z końca XIII wieku. Na tym najstarszym cmentarzysku Łęczycy znaleziono szkielety ludzkie, grobowce itp.

Jeśli chodzi o Tum łęczycy, to przy badaniu tamtejszego grodziska (XII—XIII w.) natrafiono na bramę pochodzącą z VI—VIII w. i mostek prowadzący przez fosę z XIII wieku.

W Gdańsku kontynuowano prace badawcze w starej części miasta, którą przed wiekami zamieszkiwali rybacy i robotnicy. Odkryto tam 7 i 8 warstwę konstrukcji domów i ulic i dokopano się do 9 warstwy pochodzącej z XI—XII w. Podczas prac znaleziono — oprócz ceramiki polskiej — szczytki ceramiki importowanej, ruskiej i z okolic Kolonii. Znaleziono również najrozmaitsze przedmioty z drzewa, skóry i kory, części lodzi, warsztatów tkackich, świetnie zakonserwowane przybory rybackie. Ilość odkopanych przedmiotów, które będą jeszcze dokładnie badane, sięga kilku tysięcy sztuk.

Na bardzo ciekawe wykopaliska natrafiono w Sarnowie i Gaju. Znaleziono tu mianowicie groby kujawskie z epoki kamiennej. (4.000 lat p. n. e.).

Grobowce te, w kształcie prostokąta, są nasypane o 3-metrowej wysokości i długości 60 do 150 m. Nasypany taki okalają glazy narzutowe, o wadze około tony — każdy. Szczytki znalezionych kości pozwoliły ustalić, że grobowce usypane zostały po odbytych na tych miejscach stypach pogrzebowych. Jak to z badań nad znalezionymi kośćmi wynika — na stypach konsumowano nie tylko zwierzęta, ale również i... ludzi — prawdopodobnie jeńców wojennych lub niewolników.

Najcenniejsze, sensacyjne wprost wykopaliska znaleziono we Frankach Suchodolskich. W żwirowni kolejki wąskotorowej, 5 m pod powierzchnią ziemi, natrafiono na kostne szczytki ludzkie — najstarsze w Polsce. Znalezio

no 2 szkielety ludzkie rasy zbliżonej do tzw. starego czło wieka. Jeden — 10—12-letniej dziewczynki, drugi — do rosnącego mężczyzny. Wykopaliska we Frankach Suchodolskich pochodzą z okresu paleolitu — starszej epoki kamienia z ostatniego (10.000 lat p. n. e.) lub przedostatniego (20.000 lat p. n. e.) zlodowacenia.

Rzecz geologów będzie hipotezę tę umotywić i udokumentować. Jeżeli okaże się, że wykopaliska pochodzą z przedostatniego zlodowacenia, będzie to prawdziwa sensacja w skali europejskiej.

Łodzianie będą mogli obejrzeć te kości i czaszki już w połowie października br. w łódzkim Muzeum Prehistorycznym.

## Dawna Łódź w anegdocie

# Zamach, do którego nie doszło...

W 1894 roku w Lionie anarchista Carderio dokonał śmiertelnego zamachu na osobie prezydenta Francji — François Carnot.

Od tego czasu ówczesny prezydent miasta Łodzi, będący powiatowym miastem w guberni piotrkowskiej, Stanisław Pieńkowski, kretyn i carski stupajka, dostał manii prześladańczej na punkcie zamachu. Przy każdej sposobności marzył — „oho biorą się już do nas prezydentów...”

Na tym tle doszło w 1901 roku w Łodzi do zabawnego incydentu.

Przyjechał do Łodzi z Sieradza pewien zamożny rzeźnik z trzema synami, ażeby zasięgnąć porady lekarskiej. Lekarze łódzcy uznali, że pacjent musi conajmniej trzy miesiące zamieszkać w Łodzi i pozostać pod opieką lekarską.

Rzeźnik wynajął mieszkanie przy ul. Lipowej. Niestety ciągły turkot wozów przewożących towary tekstylne i bawełnę, przekleństwa woźniców — nie dawały spać choreму ani w dzień, ani w nocy, denerwowały go i wyprowadzały z równowagi. Chory nie wiedział, co czynić. O zmianie mieszkania nawet myślał nie mógł, gdyż z góry zapłacił komorne za kwartał.

Wreszcie wpadł na pomysł dość osobliwy.

Kazał synom wykopać w nocy wzdłuż ulicy głęboki rów i otoczyć go z dwóch stron przewoźnym parkanem z napisem „PRZEJAZD WZBROŃNIONY”. Poza tym synowie wbił w ziemię drzewce z czerwoną chorągiewką. Skutek był pomyślny. Ruch kotowy ustąpił natychmiast. Nawet „stójkowy” który nazajutrz pełnił służbę, sam zauraczał wszystkie wozy i kazał im jechać inną ulicą. Chory miał idealny spokój.

Minał cały tydzień. Ale diabła nie śpi. Pewnego dnia zje-

chała na miejsce KOMISJA KANAŁOWA”, aby zbadać wykopany dół. Po obejrzeniu terenu stwierdziła, że dół nie wykopano w celach „kanałowych” i wywnioskowała, że zapewne kazała go wykopać komisja „telefoniczna”. I odjechała.



Po kilku tygodniach zjechała na miejsce komisja „telefoniczna”. Obejrzała dół, wymierzyła go i stwierdziła, że wykopano go w celach oświetlenia gazowego. I odjechała.

Mineło sześć tygodni. Zjechała na miejsce komisja „gazowa”. Zbadała dół, obmierzła go i przysłała do przekonania, że wykopano go prawdopodobnie w jakimś innym celu.

Wreszcie wszystkie komisje zeszyły się w magistracie i postanowiły odbyć wspólną naradę w sprawie tajemniczego dołu. Pieńkowski — po wysłuchaniu opinii wszystkich komisji — uderzył się w głowę — i rzekł wystraszony:

— Ten tajemniczy dół z czerwoną chorągiewką wykopalni rewolucjonistów jako akt zemsty przeciwko władzy miejskiej, a więc przeciwko mnie.

Dół postanowiono zasypać i o całym zajściu zawiadomili piotrkowskiego gubernatora.

Tymczasem chory rzeźnik wyleczył się i opuścił Łódź.

Roch Piekarski

## Pierwotna puszcza... w Łodzi

# Wspaniałe pomniki przyrody naszego województwa

Szeroko rozłożył swe potężne konary 200-letni dąb i niby ramiąmi objął to wszystko, co się w ich zasięgu znalazło. Z jego niosącej na swych barkach parę wieków sylwetki — bije majestat. Dookoła szumią stuletnie świerki i jodły, gęsto oplecione bluszczem, jakby lianami. U stóp drzew, na podmokłym gruncie, ścielą się rozmaite krzewy — użyczając posród swego listwa i kwiatów gościny setkom tysięcy muszek, motyli i innych owadów.

Na pniach i konarach drzew — płaski raj. Dzięcioły, sikorki, kraski, dzikie gołębie, gawrony i sójki. Od czasu do czasu migają posród zieleni rude futerko wiewiórki czy żółta sierść zająca.

Jesteśmy w pierwotnym lesie. Czy to puszcza białowieska? Nie, to puszcza... łódzka, a raczej pozostałość dawnej puszczy, znajdującej się w obrębie Łodzi — na Polesiu Konstantyńskim. Jest to swego rodzaju osobliwość na miarę europejską. Ani jedno bowiem miasto w Europie nie posiada w obrębie swych granic choćby skrawka pierwotnego lasu.

A skrawek taki, który posiada Łódź, liczy 9 i pół ha. Przed 12 tysiącami lat rozpościerała się wokół niej ogromna puszcza. Dzisiejsza jest naturalnie zupełnie niepodobna do tamtej. Prze-

trwała ona wiele i przeszła niejedno zniszczenie zadane jej reka losu i ludzi. Mimo wszystko posiada ona w dalszym ciągu swój pierwotny charakter, który zawiadza temu, że sama się regenerowała.

Obecnie mieści się tu rezerwat, służący jako teren doświadczalny dla naukowców i studentów wyższych uczelni. Drzew w rezerwacie nie wycina się. Jeżeli padnie stary świerk czy sosna — pozostają nieknięte, tworząc podłoże dla życia mchów, porostów, paproci.

W lesie tuszyńskim, 20 km od Łodzi, znajdują się drugi podobny rezerwat, zwany Uroczyskiem Molenda. Uroczysko o obszarze 13 i pół ha jest pozostałością dawnej puszczy tuszyńskiej. Obfituje ono we wspaniałe starodrzew jodłowy z domieszką takich drzew liściastych, jak grab, dąb i buk. W rezerwacie żyją na wolności sarny i nieliczne okazy guszców, których nie zdążył wytrzebić okupant.

Uroczysko jest tak bogate w ptactwo, że właśnie stąd pochodzą prawie wszystkie ptasie okazy posiadane przez łódzkie Muzeum Przyrodnicze. Rezerwat Molenda — to także teren dydaktyczny i cel licznych wycieczek turystycznych, korzystających z wyjątkowo dogodnego dojazdu tramwajowego z Łodzi. Projektuje się utworzenie obok

uroczyska nowego rezerwatu — u źródeł rzeki Wolborki. Rzeka ta bierze swój początek u 10 źródeł, które dziwnym trafem wypełnione są w dnie pogodną wodą, a niemalże wyschnięte w dzień dżdżyste.

Na terenie woj. łódzkiego istnieje obecnie 15 rezerwatów leśnych. Jednym z najciekawszych jest 64-hektarowy rezerwat Borek, w pow. radomszczańskim, posiadający kolekcję drzew występujących w kraju. Żyją w nim sarny, dziki, lisy, borsuki i wiele innej zwierzyny. 300-letnie dęby i 200-letnie sosny wzbogacają krajobraz.

Wspaniałą jest również rezerwat cisowy w Jasieniu, stynny niegdyś z największego skupiska cisów w Europie. Podczas okupacji zniszczyli go hitlerowcy. Wprawdzie cisów jest dziś już znacznie mniej, istnieje jednak jeszcze szereg egzemplarzy tych rzadkich, wymierających już drzew, sięgających wiekiem 200 lat.

Wszystkie te rezerваты znajdują się obecnie pod opieką Towarzystwa Ochrony Przyrody i są wspaniałymi terenami dydaktycznymi. Niektóre znajdują się w którymś z nich — pamiętajmy, że są to prawdziwe pomniki przyrody i że zasługują z naszej strony na pełny szacunek.

W. K.



# 6 wieczorów literackich w Miesiącu Pogłębienia

## Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Szereg atrakcyjnych imprez urozmaici Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Dzisiaj możemy już podać bliższe szczegóły. M. in. urządzonych zostanie 6 wieczorów literackich. 4 z nich odbędzie się w Międzynarodowym Klubie Książki i Prasy, zaś pozostałe 2 w dużych zakładach pracy.

I tak 13 października w lokalu klubu odbędzie się wieczór Leona Gomolickiego poświęcony dramaturgii Gorkiego. 20 października Jerzy Jochimek zapozna słuchaczy z poczętą radziecką, a w szczególności z poezją Majakowskiego. „Literatura radziecka w budowie socjalizmu” — to temat trzeciego z kolei odczytu, który Leon Gomolicki wygłosi 27 października. Jako ostatni z tego cyklu wygłoszony będzie odczyt o powieści Erenburga „Burza”. Dyskusję po nim poprowadzi Tadeusz Kubik.

Poza akcją wieczorów literackich KMP i K urządzi szereg stoisk książki i prasy radzieckiej w czterech kinach łódzkich: Polonia, Wisła, Włókniarz i Młodej Gwardii. Także w oknie wystawowym klubu przewidziane jest ustawienie ekranu, na którym będą wyświetlane przezroczą z życia Kraju Rad.

# Z „dwójką kontrolną” w terenie

Jest godzina 8.30. W jednym z pokoi na III piętrze w gmachu Dzielnicowej Rady Narodowej Łódź-Sródmieście zebrało się kilkanaście osób. Co chwile wchodzi ktoś nowy. Są to pracownicy z różnych łódzkich zakładów pracy wydelegowani na kontrolę w teren. Działają w parę, z dwójką kontrolną. Działają w parę, z dwójką kontrolną. Działają w parę, z dwójką kontrolną.

Po chwili 8 dwójek wyrusza na wyznaczone im ulice. Znaleźliśmy się na ul. Stalina. Wchodzimy do sklepu spożywczego PSS nr 636. — Poproszę kilogram gruszek i kilogram pomidorów — zwraca się klientka do sprzedawcy. — Państwo pozwolą, że dokonamy rewizji. Jesteśmy kontrolerami społecznymi, oto nasze zaświadczenia.

Temu i owemu z obsługi sklepowej wyciągnęły się miny, ale wpuściły za ladę muszki. No i po chwili... jest. Jest ni mniej ni więcej tylko 40 m wulwetu, którego rzekomo w sklepie już nie ma.

Za chwilę protokół jest gotowy. Pod rubryką „Pobieranie nadmiernych cen” zanotowano niedoważenie wyżej wymienionych artykułów, a tym samym pobranie ceny większej niż obowiązującej.

Ul. Wieckowskiego. Pod nr 7 mieści się sklep tekstylny MHD nr 91.

— Czy jest wulwet? — pyta klient.

— Nie ma.

— Państwo pozwolą, że dokonamy rewizji. Jesteśmy kontrolerami społecznymi, oto nasze zaświadczenia.

Temu i owemu z obsługi sklepowej wyciągnęły się miny, ale wpuściły za ladę muszki. No i po chwili... jest. Jest ni mniej ni więcej tylko 40 m wulwetu, którego rzekomo w sklepie już nie ma.

Fakt ten zaprotokulowano pod rubryką „odmowa sprzedaży”.

Sklep spożywczy MHD nr 487 przy ul. Obrońców Stalinu 146.

— Poproszę kilo cukru.

— Nie ma.

Nieprawda! W magazynie znalazło się kilkanaście worków cukru. Znow protokół — „odmowa sprzedaży”.

O godzinie 15 wracają dwójki do swej bazy, składają protokół — raporty. W tym dniu tj. 20 bm. zrewidowano 33 sklepy i sporządzono łącznie 9 protokółów karnych. Te z kolei powędrują za parę dni do Prokuratury.

Bezkompromisowa walka ze spekulacją trwa. Bierze w niej udział całe społeczeństwo. Walka ta daje widoczne rezultaty. (E. M.)

## Radio pomocą w nauce

# Więcej troski o szkolne radiowęzły

Szkoła VIII TPD jest zdiofonizowana. Młodzież słucha audycji szkolnych, zarządzeń dyrektora, pogadanek o aktualnych wydarzeniach w kraju i świecie, zaś w świetlicy radio urozmaica młodzieży czas przeznaczony na rozrywkę.

Podobnie, jak w szkole TPD im. Fornalskiej radiowęzły pracują w PST-P, w VI Państwowym Gimnazjum i Lic., w szkole nr 112, 108, 62, 114, 141. Są jednak w Łodzi szkoły, w których radiowęzły nie są należycie wykorzystane. Do nich zaliczyć możemy szkoły 74, 83 i 42.

Kierownicy tych szkół nie

mają czasu i zaniebują przez to sprawę radiowęzła szkolnego.

Z sytuacji tej jest jednak wyjście. Wystarczy kierownik two radiowęzła powierzyć uczniowi, którego interesuje radiotechnika. Zadaniem kierownika „rozgłośni szkolnej” będzie nadawanie i organizowanie audycji z własnego studia radiowego oraz dopinanie, aby młodzież mogła korzystać z audycji nadawanych przez rozgłośnie Polskiego Radia. I wtedy radiowęzły szkolne zostaną wykorzystane ku radości młodzieży.

Mamy nadzieję, że sprawą tą zainteresują się: Zarząd Łódzki ZMP oraz zarządy dzielnicowe organizujące dla kierowników szkolnych radio węzłów specjalne odprawy. (zki)

# Zmniejszyć szybkość...

Istnieją dwa sposoby: Jeden polega na mierzeniu czasu przejazdu samochodu na pewnym dystansie np. 100 m i stąd obliczeniu jego szybkości. Drugi...

W tej chwili stosujemy właśnie ten drugi. Jedzie on ślad za czarną Skodą, która zwróciła naszą uwagę nadmierną szybkością. Skrzyżowanie Piotrkowska-Daszyńskiego — 45 km na godzinę. Teraz się „rozbujał”. Strzałka szybkościomierza w naszym wozy dygocze już w pobliżu 50-ki. Przekroczyła 55, zbliża się do 60-ki. Wystarczy. Dajemy długi przeciągły sygnał. Kierownik czarnej Skody zorientował się, że tym razem nie ujdzie mu bezkarnie. Chciałby uciekać. Za późno. Mijamy go. Znak „lizakiem” — biało-czerwona tarcza! — Czy wiecie obywatelu, za co was zatrzymaliśmy? Jak w większości wypadków

zwykły wykret: — Dobrze jechałem — a później — u mnie na zegarze było tylko 42 km na godzinę, wasz zegar widocznie popsuty.

— Prawo jazdy? — pyta urzędowo kontroler Wydziału Komunikacyjnego Prezydium RN. My dorucamy: — Ile lat jesteście kierowcą? — Trzydzieści.

Naprawdę wstyd tak kręcić. Kontroler notuje. — Leon Witkowski, samochód Centrali Zbytu Artykułów Technicznych Nr rej. A 25-100 Łódź.

Ciężka i odpowiedzialna jest praca kontrolerów drogowych. W upał czy mróz, w dzień i w noc, nie wyłączając niedziel i świąt czuwają nad bezpieczeństwem ruchu. Czuwają nad naszym bezpieczeństwem. Przy toczonym wyżej przykładzie to tylko jeden epizod ich codziennej pracy. (1.)

Jednym z przodujących ludzi na szczytach inteligencji technicznej jest Henryk Padzik, zastępca naczelnika wydz. mechanicznego w łódzkiej DOKP.



HENRYK PADZIK

Z czasów przedwojennych Henryk Padzik nie ma dobrych wspomnień. Jako jedno z 8 dzieci zleżałabym się stolarza kolejowego nie miał lekkiego życia. To, że skończył średnią szkołę techniczną zawdzięcza tylko swojej wtyce żony pracy. Od 1936 r. ob. Padzik pracuje na kolei jako kierownik robót w warsztacie mechanicznym w Karsznicach. Już w r. 1936 skonstruował urządzenie do odzulfania parowozów, które pracuje do dziś.

Swoje zdolności racjonalizatorskie Henryk Padzik mógł jednak rozwinąć w pełni dopiero w Polsce Ludowej. Jego największym

osiągnięciem było rozwiązanie zaopatrzenia w wodę dużej stacji kolejowej, które dało oszczędności blisko 8 mil. zł. w starej walucie.

Ponadto dzielny racjonalizator ma na swym koncie 20 zgłoszonych usprawnień. Do tej liczby nie zalicza on szeregu drobnych usprawnień — np. ulepszenie badania dachów wagonów na szczelność, które są już wprowadzone w życie. Obecnie ob. Padzik pracuje nad zagadnieniem zmniejszenia wody dla kotłów parowozowych z zupełną eliminacją środków chemicznych.

PKP powierzyło ob. Padzikowi w r. 1948 zorganizowanie ruchu racjonalizatorskiego na terenie całej dyrekcji. W ciągu 2 lat utworzył on 5 klubów racjonalizator-

skich, w tym jeden w Łodzi, w którym pracuje do dziś.

Ob. Padzik jest przewodniczącym sekcji kolejowej Stowarzyszenia Inż. i Techn. Komunikacji, członkiem Zarządu Oddziału Stowarzyszenia i członkiem zarządu oddziału NOT. Obecnie kieruje on akcją odczytową o osiągnięciach techniki radzieckiej planowaną przez NOT na październik.

Henryk Padzik stara się na podstatie swej wieloletniej praktyki i osiągnięć na polu racjonalizatorskim o tytuł inżyniera, którego nie mógł uzyskać w Polsce sanacyjnej. Tytuł ten otrzyma na pewno. Takich właśnie inżynierów jak on potrzeba nam obecnie jak najwięcej. (Kas)

# Niedziela 23 WRZEŚNIA

Tekst: JUTRO: Gerarda

WAŻNE TELEFONY: Kom. Miejska M. O. 253-60, Pogotowie Ratunkowe 104-44, 134-15, 117-11, Straż Pożarna 8, Miejski Ośrodek Informacji 159-15

# DYZURY APTEK

DZISIEJSZE APTEKI DYZURUJĄ: NIEDZIELA, 23. 9. A. S. nr 13 (Obr. Stalingradu nr 13), A. S. nr 49 (Pabianicka 218), A. S. nr 16 (Jaracza 32), A. S. nr 18 (Marszałka Stalina 50), A. S. nr 17 (Wróblewskiego 34), A. S. nr 26 (Kopernika 25), A. S. nr 50 (Piotrkowska 67), A. S. nr 53 (Pl. Kościelny 8).

# PONIEDZIAŁEK, 24. 9.

A. S. nr 1 (Pabianicka 56), A. S. nr 11 (Piotrkowska 127), A. S. nr 12 (Daszyńskiego 59), A. S. nr 43 (Legionów 28), A. S. nr 27 (Narutowicza 42), A. S. nr 43 (Limanowskiego 1), Apteka nr 42 (Al. Kościuszki 48) dyżuruje codziennie.

# TRAFOWY

PAŃSTW. TEATR NOWY: „Wieckowskiego 15” — o godz. 19 — „Poemat pedagogiczny”

# CO? GDZIE? KIEDY?

PAŃSTW. TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu nr 21) o godz. 19 — „Grzesznicy bez winy”. W poniedziałek, nieczynny. TEATR MUZYCZNY (ul. Piotrkowska nr 243) — o godz. 19.15 — „Czarodziejka”. TEATR MAŁY (Traugotta nr 1) — godzina 19.30 „Małż i żona”. TEATR „PINOKIO” (Kopernika nr 10) — godz. 17 — „Gulliver w Krainie Liliputów”. W poniedziałek, nieczynny. TEATR „ARLEKIN” — ul. Piotrkowska 152) — o godz. 15 i 17 — „Jak dwa Michały czas zatrzymali”. W poniedziałek, nieczynny. CYRK Nr 2 (Plac Niepodległości) Dziś i codziennie o godz. 19.15 w niedzielę i święta dwa przedstawienia — godz. 15.30 i 19.15.

# KONCERTY

PAŃSTWOWA FILHARMONIA (ul. Narutowicza 20) — o godz. 12 — III Poranek Symfoniczny. W progr. Szwajcarski — Rapsodia, Kodaly — Hary Janos, Beethoven — VIII Symfonia. Dyryguje Andras Korody.

# KINA

BAJKA (ul. Franciszkańska 31) — „Wesoly jar mark”, dozw. od lat 12; godz. 16, 18, 20; poranek — godz. 11 — poniedziałek, 18, 20. BAŁTYK (ul. Narutowicza 20) — „Albeniz”, dozw. 14, 30, 16, 30, 18, 30; poranek 11; 20, 30.

# ROMA (ul. Rzgowska 84)

„Wielkie nadzieje” — godz. 15.30, 18, 20.30, por. — 11; dozw. od lat 14; w pon. „Śpiew jest pieknym życiem” — dozw. 18, 20; dozw. od lat 12.

# SOJUSZ (Nowe Żłtowo)

„Oddział Z 8”, dozw. „Prezydent Bierut w NRD”, dozw. od lat 14; godz. 18, 20; pon. nieczynny.

# STYLWOY (ul. Kilińskiego 123)

„Czerwony rymak”, dozw. 18, 20; por. — 10, 12; dozw. od lat 12; poniedziałek, 18, 20.

# SWIET (Bałucki Rynek)

„Krajoznica Warg”, dozw. „Serce czowieka”, dozw. 16, 18, 20; poranek — 11; dozw. od lat 12; poniedziałek, 18, 20.

# TATRY (Sienkiewicza 40)

„Śpiewak nieznan”, dozw. 16, 18, 20 — dozw. od lat 14; por. — 11.30; w pon. „Strój galowy” — dozw. 16, 18, 20; dozw. od lat 12.

# WISLA (Daszyńskiego 11)

FESTIWAL FILMOWY WĘGERSKICH — „Wy zwolona ziemia” — dozw. 14, 16, 18, 20; poranek — 11; dozw. od lat 14; w pon. „Małżeństwo Katarzyny” — g. 16, 18, 20; dozw. od lat 14.

# WŁOKNIARZ (ul. P. Kowalskiego nr 16)

„Aktorka”, dozw. „Kobie ty naszych dni”, dozw. 14.30, 16.30, 18.30; poranek — 11; dozw. od lat 12; pon. 18.30, 18.30, 20.30

# WOLNOŚĆ (ul. C. Napierskiego nr 16)

„Pogromca atamana”, dozw. „O puchar ZSRR”, dozw. 14, 16, 18, 20; poranek — 11; dozw. od lat 14; poniedziałek, 18, 20.

# Notatnik łódzki

IV sesja Dzielnicowej Rady Narodowej Łódź-Północ odbędzie się dnia 24 bm. w świetlicy szkoły TPD (Wileńska 25) o godz. 16.30

Zebrań wszystkich studentów Politechniki Łódzkiej odbędzie się dnia 24 bm. w sali (Gdańska 155) o godz. 17.

Zjazd Korespondentów Prasy TPP-R woj. łódzkiego odbędzie się dnia 24 bm. w lokalu wstawnym (Piotrkowska 272-b, II pięcie) o godz. 10.

Kobiety zainteresowane na pewno wiadomości, że zarząd Ligii Kobiet dzielnicji śródmieście-lewa uruchamia z dniem 1 października 3-miesięczny kurs kroju i modelowania. Zapisy przyjmują codziennie sekretariat LK przy ul. Piotrkowskiej 48 w godzinach od 9 do 19.

Konferencja radców prawnych centralnych zarządów, zjednoczeń i przedsiębiorstw podległych Ministerstwu Przemysłu Lekkiego odbędzie się 24 września 10.00 o godz. 12 w świetlicy Centralnego Zarządu Przemysłu Odzieżowego przy ul. Piotrkowskiej 120.

Wielki koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Państwowej Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina odbędzie się 24 września o godz. 19.15 w sali koncertowej.

Wielki koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Państwowej Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina odbędzie się 24 września o godz. 19.15 w sali koncertowej.

Wielki koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Państwowej Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina odbędzie się 24 września o godz. 19.15 w sali koncertowej.

Wielki koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Państwowej Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina odbędzie się 24 września o godz. 19.15 w sali koncertowej.

Wielki koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Państwowej Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina odbędzie się 24 września o godz. 19.15 w sali koncertowej.

Wielki koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Państwowej Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina odbędzie się 24 września o godz. 19.15 w sali koncertowej.

Wielki koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Państwowej Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina odbędzie się 24 września o godz. 19.15 w sali koncertowej.

Wielki koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Państwowej Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina odbędzie się 24 września o godz. 19.15 w sali koncertowej.

Wielki koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Państwowej Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina odbędzie się 24 września o godz. 19.15 w sali koncertowej.

Wielki koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Państwowej Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina odbędzie się 24 września o godz. 19.15 w sali koncertowej.

Wielki koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Państwowej Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina odbędzie się 24 września o godz. 19.15 w sali koncertowej.

Wielki koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Państwowej Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina odbędzie się 24 września o godz. 19.15 w sali koncertowej.

Wielki koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Państwowej Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina odbędzie się 24 września o godz. 19.15 w sali koncertowej.

Wielki koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Państwowej Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina odbędzie się 24 września o godz. 19.15 w sali koncertowej.

Wielki koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Państwowej Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina odbędzie się 24 września o godz. 19.15 w sali koncertowej.

Wielki koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Państwowej Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina odbędzie się 24 września o godz. 19.15 w sali koncertowej.

# Są jeszcze miejsca...

Państwowy Ośrodek Szkolenia Łączności w Łodzi dysponując jeszcze wolnymi miejscami na kursach radiotelegrafistów(tek), telegrafistek i telefonistek przyjmuje

dotychczas kandydatów w wieku od 15 do 25 lat.

Od kandydatów(tek) wymaga się dobrego stanu zdrowia oraz ukończenia 7 klas szkoły podstawowej. Szkolenie na kursach trwa od 4 do 9 miesięcy i jest bezpłatne. (Instrum. nie ma).

Celem kursów jest przygotowanie wykwalifikowanych kadr w określonej dziedzinie pracy węzłów łączności. Absolwenci mają pierwszeństwo w otrzymaniu pracy w Urzędach Pocztowo-Telegraficznych.

Zgłoszenia na w.w. kursy przyjmują kancelaria Państwowego Ośrodka Szkolenia Łączności w Łodzi ul. Sienkiewicza 58 w godz. 9 do 14.

# Wycieczka do źródeł Bzury

PTTK organizuje dziś w niedzielę wycieczkę do źródeł Bzury w Łagiewnikach. Uczestnicy wycieczki zjedzą również Zgierz, dokąd udadzą się pieszo. Zbiórka chętnych o godz. 8.15 przed Muzeum Miejskim na Placu Wolności 14. (K)

# ZA MAŁO ŚWIATŁA

Nasz Reflektor jest zawsze bardzo wczesnym wszelkimi objawami zafazania i sympatii ze strony czytelników. Ale niestety nie zawsze może udzielić natychmiastowej pomocy.

Bo na przykład, mimo, że Reflektor świeci jasnym światłem, nie jest w stanie oświetlić całej ulicy Żwirki, która od kilku tygodni z niewiadomych powodów jest zupełnie ciemna.

Trudno, będziemy musieli poprosić o pomoc Wydział Drogowy Prez. Rady Narodowej.

# SŁODKIE WĄTPLIWOŚCI

Są i takie. Dosłownie. Gdyby ktoś miał wątpliwości, niech spróbuje kupić butelkę miodu, tzw. kaszubskiego.

W sklepie cukierniczym MHD przy ul. Piotrkowskiej nr 67 taka butelka kosztuje 19 zł 20 gr., a w sklepie PSS przy ul. Próchnika 5 identyczna ilość w identycznej butelce, z identycznym napisem na butelce kosztuje 18 zł 60 gr.

Więc nie wiadomo, czy to PSS kalkuluje taniej, niż MHD, czy też ulica Piotrkowska jest droższa od ulicy Próchnika.

A miód z ulicy Próchnika ma słuszną pretensję, że jest niedoceniony, albo też jego braciśzek z Piotrkowskiej — przeceniony.

# DOM i rodzina

# Przechowujemy owoce

Każda z gospodyń domowych lub przygotować na zimę zapas przetworów owocowych, które przy sporządzaniu jadłospisów zimowych oddają nieocenione przyrosty. Nie wszystkie jednak wiemy, że dla zmniejszenia kosztu przetworów można je przyrządzać bez cukru, który dodaje się zimą, w miarę ich używania.

Soki owocowe bez cukru przyrządzamy w następujący sposób. Owoce przekracamy przez maszynkę, odcędzamy sok wlewamy do butelek, korkujemy je, a następnie ustawiamy w kociołku napełnionym wodą. Wodę podgrzewamy do 75 stopni C i utrzymujemy tę temperaturę przez 45 minut.

To ogrzewanie zabija bakterie, a nie niszczy witamin. Po wyjęciu butelek z wody i ostudzeniu korki należy zalać parafiną lub lakiem.

Aby uzyskać taniej marmeladę mieszamy owoce kwaśne np. jabłka ze słodką marchwią i dodajemy na 1 kg owoców ćwierć kg cukru. Aby marmelada lepiej się konserwowała należy dodać 1 g benzoesu na 1 kg owoców.

# Sonnenbruckowie i Emilia Galotti

## w wykonaniu teatru drezdeńskiego

Niewątpliwie, jedną z najbliższych dróg, prowadzącą do zrealizowania wielkiej idei przyjaźni między narodami, jest droga poznania kultury narodu, zwłaszcza gdy fundamentem jest wspólna dla wszystkich narodów idea socjalizmu i walka o pokój. Taką właśnie drogę obrał Państwowy Teatr z Drezna, odwiedzając Polskę z głęboko humanistyczną i postępową sztuką polskiego autora i z jedną z pięknych, reprezentujących najlepsze tradycje niemieckiego teatru sztuk — „Emilia Galotti” Lessinga.

W ładnym, estetycznym i treściwym programie zamieszczone są opinie drezdeńskich widzów teatralnych o sztuce Leo na Kruczkowskiego. W lakonicznych opiniach, pisanych przez wielu prostych ludzi nie mieckich, wyraźnie zarysowuje się oblicze Nowych Niemiec Demokratycznych, walczących o Pokój, o nową kulturę socjalistyczną, wierzących, że te wielkie idee stanowią jedyny trwały fundament przyszłości kraju i narodu.

W ładnym, estetycznym i treściwym programie zamieszczone są opinie drezdeńskich widzów teatralnych o sztuce Leo na Kruczkowskiego. W lakonicznych opiniach, pisanych przez wielu prostych ludzi nie mieckich, wyraźnie zarysowuje się oblicze Nowych Niemiec Demokratycznych, walczących o Pokój, o nową kulturę socjalistyczną, wierzących, że te wielkie idee stanowią jedyny trwały fundament przyszłości kraju i narodu.

Nicią przewodnią inscenizacji i ujęcia „Sonnebrucków” przez reżysera i cały zespół jest głęboka i szczerza prostota, pozbawiona wszelkich chwytów efekciarskich. Jest to niewątpliwie wielka zasługa Marcina Hellberga oraz całego zespołu.

walki przeciwko faszyzmowi w łonie samego narodu niemieckiego. Ten moment został słusznie w wersji niemieckiej rozbudowany i uzupełniony w swej ideowej treści, szczególnie przez wzmocnienie postaci Petersa, tego symbolu nieugiętego bojownika o Nowe i Wolne Niemcy.

Zasadniczą cechą rysunków scenicznych wszystkich postaci, stworzonych przez obsadę, jest zespoloność zharmonizowana z życiową prostotą całości sztuki.

Dlatego właśnie słusznym wydaje się wymienienie całego zespołu, jako twórcy spektaklu, nie zaś poszczególnych wykonawców.

„EMILIA GALOTTI”  
„Ojcem realistycznego niemieckiego teatru postępowego”

Właściwie nazwał Lessinga wybitny rewolucyjny demokrat, znany rosyjski krytyk i pisarz Czernyszewski. Polityczne znaczenie wielkiej spuścizny dramaturgicznej po Lessingu pokrywa się z jego znaczeniem i rolą w dziele powstania narodowego teatru niemieckiego zrywającego z tradycją naśladownictwa obcych wzorów pseudoklasycyzmu, przesiąkniętego duchem walki z despotyzmem i klerykalną nietolerancją.

Czołowy utwór Lessinga „Emilia Galotti” odegrał jednocześnie rolę sztandarowego utworu powstającego narodowego i realistycznego teatru w Niemczech.

Włączając do swego repertuaru dzieło Lessinga Drezdeński Teatr niewątpliwie dał dobitny dowód więzi, łączącej go

z najlepszymi tradycjami chlubnej przeszłości realistycznego teatru niemieckiego, w szczególności zaś z tradycją postępowego realizmu starej drezdeńskiej sztuki teatralnej.

Wysuwając na pierwszy plan ideową stronę utworu, pozbawioną wszelkiej, szkodliwej w tym wypadku, tzw. „ornamentyki scenicznej” — reżyser Marcin Hellberg stworzył niezwykle harmonijny i mocny w swym wyrazie rysunek inscenizacyjny.

Stylowe i estetyczne, pełne prostoty dekoracje, wzmocnione przez niezwykle pomysłowe światło, stworzyły wielką i jasną przestrzeń sceniczną. Tę prawdziwą trybunę teatru aktora, która dopomogła zespołowi wydobyc pełnię piękna i szlachetnego tekstu Lessinga.

## W OKNIE księgarni

**GYULA ILLYES** — Wódz i poeta  
Książka współczesnego węgierskiego autora jest w swej formie próbą opowieści filmowej z okresu walk wojskowych na Węgrzech 1948 roku.

Dni bohaterskich zmagani i zwycięstw, a potem dni klęski ukazują nam postać wielkiego generała Polski i Węgier w całej jego prostocie i skromności, obdarzonego niezwykłym talentem wodza, ukazują głęboką przyjaźń jaką łączyła Józefa Bema z węgierskim poetą i bohaterem narodowym, Sandorem Petőfi.

**JACK LINDSAY** — Opowieść o roku 1649.  
Autorem książki jest znany współczesny i wybitny postępowy publicysta angielski, jeden z uczestników Wrocławskiego Kongresu Intelektualistów.

Lindsay w swej książce przedstawia jeden z najbardziej burzliwych okresów w historii Anglii: panowanie króla Karola I Stuarta. Autor ukazuje dzieje Wojny Domowej, utworzenie Parlamentu przez Cromwella i słynny proces przeciwko królowi, zakończony wyrokami śmierci. Pasjonująca książka.

### Złóż ofiarę na budowę Warszawy

**PAŃSTWOWY TEATR NOWY**  
ul. WIEKOWSKIEGO 15. Tel.: 131-34 i 219-58  
Dziś i codziennie prócz piątków punktualnie o godz. 19  
**„POEMAT PEDAGOGICZNY”**  
A. S. MAKARENKI  
Kasa czynna od godz. 10—13 i 16—19.  
Bilety ulgowe tylko na zbiorowe zgłoszenia

**PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY**  
ul. Obrońców Stalingradu 21. Telefon 150-36  
Codziennie o godz. 19  
Sztuka **AL. OSTROWSKIEGO**  
**„Grzesznicy bez winy”**  
w poniedziałek teatr nieczynny

**KURSY**  
PLANOWANIA, REALIZACJI i SPRAWOZDAWCZOŚCI inwestycyjnej wg obowiązujących instrukcji P.K.P.G.  
Informacje i zapisy I.P.R. Stalina 7, w godzinach 9—17, tel. 257-05. (1230)

**Zelowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego** Zelów, ul. Żeromskiego 21, Biuro w Łodzi, ul. Gen. Świerczewskiego 3, podają do ogólnej wiadomości, iż stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. 12. 1950 r., wszelkie zażalenia i odwołania są załatwiane we wtorki od godz. 12 do 14 i od 16 do 18 przez dyrektora względnie zastępcę. Jeśli we wtorek przypada w danym tygodniu dzień wolny od pracy, dniem przyjęć jest najbliższy dzień powszedni tygodnia. (1229)

**Zakłady Przemysłu Dzwierskiego im. Mariana Buczka** Łódź, ul. Sienkiewicza 82/84, podają do ogólnej wiadomości, iż stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. 12. 1950 r. wszelkie zażalenia i odwołania są załatwiane w poniedziałki od godz. 15 do 18 przez dyrektora lub jego zastępcę. Jeśli w poniedziałek przypada w danym tygodniu dzień wolny od pracy, dniem przyjęć jest najbliższy dzień powszedni tygodnia. (1232)

**Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. plk. Leona Koczańskiego** w Łodzi, ul. Waleriana Wróblewskiego 39/41 podają do ogólnej wiadomości, iż stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. 12. 1950 r., wszelkie zażalenia i odwołania są załatwiane w poniedziałek, od godz. 12 do 14 przez dyrektora lub jego zastępcę. Jeśli w poniedziałek przypada w danym tygodniu dzień wolny od pracy, dniem przyjęć jest najbliższy dzień powszedni tygodnia. (1237)

**Zakłady Wytwórcze Aparatów Telefonicznych** Łódź, ul. Waleriana Wróblewskiego 16/18 podają do ogólnej wiadomości, iż stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. 12. 1950 r., wszelkie zażalenia i odwołania są załatwiane w piątek od godz. 15.30 do 18 przez dyrektora lub jego zastępcę. Jeśli w piątek przypada w danym tygodniu dzień wolny od pracy, dniem przyjęć jest najbliższy dzień powszedni tygodnia (1236)

Wszystkim przyjaciółom i znajomym, którzy dnia 18 września br. oddali ostatnią przysługę w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku drogi nam zwłok  
**ś. t. p.**  
**Alicji Iwaszkiewiczowej**  
składa serdeczne Bóg zapłać  
MĄŻ, SYN I RODZINA

W dniu 22. 9. br. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek  
**ś. t. p.**  
**Konstanty Płonka**  
mistrz szewski  
przeżywszy lat 64.  
Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dnia 25. 9. br. o godz. 16 z kościoła o. Jęzuitów przy ul. Sienkiewicza na Stary Cmentarz Katolicki przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku  
ŻONA, CORKI, SYN, ZIĘĆ, SYNOWA, WNUCZKI I RODZINA.

### Ogłoszenia drobne

**LEKARZE**  
Dr ZURMAN — specjalista skórno, weneryczne 8—9.30, 4—6 Narutowicza 2  
Doktor LASZEWSKI choroby skórne, weneryczne. Więckowskiego 28, 7—9 17—19.30. (6005)  
GABINET techniczno-dentystyczny specjalności zęb. sztuczne. Pawlikowski, Sienkiewicza 27. (6374)

**POSZUKIWANIE PRACY**  
POPROWADZĘ kartoteki ilościowo. Oferty Prasa Piotrkowska 104a „Kartoteka”. (6929)  
PO godzinach pracy szyć je po domach. Oferty Prasa Piotrkowska 104a „100”. (1227)

**KUPNO — SPRZEDAŻ**  
MASZYNA krawiecka Singera okazujecie do sprzedania, ul. Wschodnia 18 m. 25 lewa oficyna II piętro. (6935)

**NOWY** płaszcz męski sprzedam okazujecie. Dąbrowska 28c m. 24 godz. 16 do 19. (6927)  
**KUPIĘ** warsztat tkacki ręczny szeroki. Oferty Prasa Piotrkowska 104a „6914”. (6914)  
**KUPIĘ** stare palto z łap karakulowych lub z kar ków. Obr. Stalingradu 45 m. 12. (6901)  
**PIANINO** do sprzedania w dobrym stanie. Telefon 127-61. (6894)

**SREBRO** (złom, wycofane monety) w każdej ilości kupuje Spółdzielnia „ARGENTUM” — Punkty skupu Więckowskiego 6, Al. Kościuszki 26. (1138)

**OGRODNIK** sumienny i pracowity posiadający inwentarz żywy i martwy oraz inspekta poszukuje dzierżawy koło Łodzi — obiekt niewielki. Wiadomość Radwańska 47—17.

**WÓZEK** głęboki sprzedam ul. Wojska Polskiego 68 m. 6. (6910)

**SPRZEDAM** warsztat stolarski i narzędzia stolarskie. Wiadomość Zamenhofa 12 Sakowska. (6930)

**NAUKA I WYCHOW.**  
**LEKJCJE MUZYKI** i śpiew Zapisy przyjmuję codziennie w godz. 10—13, 17—19 Spółdzielnia Muzyków Pedagogów, Zachodnia 54.

**PRACOWNIK** do krojenia — szycia blamów potrzebny. Łódź Prasa Piotrkowska 104a. Oferty „Bla my”. (6921)

**POTRZEBNA** pomocnica domowa. Lipowa 26 m. 6

**POTRZEBNA** dziewczyna na posyłki do kwiatarni Legionów 3. (6863)

**PRZYJMĘ** pomoc domowa do 3 osób. Próchnika nr 20 m. 6. (6817)

**POTRZEBNA** dobra pomocnica domowa. Warunki dobre. Więckowskiego nr 4/29. (6906)

**RETUSZERKA** — laborantka od zaraz potrzebna. Warunki dobre. Oferty Prasa Piotrkowska 104a pod „Fotografka”. (6900)

**POTRZEBNA** prasowaczka. Andrzejka Struga 27.

**POTRZEBNA** pomocnica domowa. Narutowicza 75c. Oferty Prasa Piotrkowska 104a „Teresa”. (6866)

**4 POKOJE** wygody Bytom zamienię na 2 pokoje wygody Łódź. Tel. 270-76.

**MŁODE** małżeństwo (studentki) bezdzietne poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego. Oferty Prasa Piotrkowska 104a „Małżeństwo”. (6926)

**DOBRE** dozorstwo z wygodami, mieszkaniem za miastem na mieszkanie mniejsze ul. Armii Czerwonej 39 m. 47. (6859)

**SAMOTNY** na stanowisku poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego. Oferty Prasa Piotrkowska 104a „6823”. (6823)

**STUDENTKA** poszukuje pomieszczenia. Oferty Prasa Piotrkowska 104a „10”. (6823)

**MALŻENSTWO** pracujące bezdzietne poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego. Oferty Prasa Piotrkowska 104a „Studentka”. (6823)

**ZGUBIONO** zaświadczenie wojskowe wydane przez RKO Łódź, kartę meldunkową, przepustkę służbową na nazwisko Świątkowski Adam Sienkiewicza 31 Znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem. (6924)

**SKRADZIONO** kartę meldunkową, leg. służbową, 2 tramwajowe, leg. Zw. Zaw., książeczki PKO na nazwisko Stanisława Kurbańska Pl. Wolności 10/8. DNIA 18.9.51 r. zgubiono zegarek kieszonkowy — „Longines” uczelny znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem ul. Nowotki 35 m. 21. (6823)

**ZGUBIONO** książeczki pomieszczenia RKO Kutno, dwa dowody tożsamości koni. Właściciel Franciszek Grzelak wieś Sługi pow. Łęczyska. (6916)

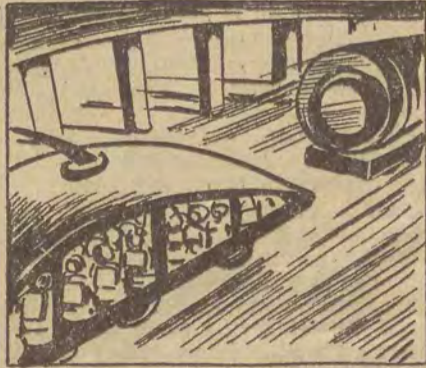
**ROZNE**  
**FOTOGRAFIE** nagrobkowe. Wykonanie 7 dni. Lemontowski Warszawa, Nowy Świat 30. Informujemy listownie. (176)  
**SNIEGOWCE**, kalosze, zamki i zatraski do botów reperują: Zakład Wulkanizacyjny Gdańska 59 (dawnie Zachodnia 50)

### WYGNANIE WŁADCY (49)

**W Y D A J E**  
Instytut Prasy „CZYTELNIK”  
Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 98, tel. Centrala 233-00, Red. Nacz. 125-64, Sekretarz odpowiedz. 204-75, dział sportowy 206-95, dział miejski 114-32, dział listów 143-80.  
Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.  
Prenumeratę miesięczną z 4.05, kwartalną z 12.15, półroczną z 24.30 przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje Pocztowe oraz listonosze mieszkający w miejscach terenowej polski w terminie do 15 każdego m-ca na okres następny.  
Redaguje **KOLEGIUM REDAKCYJNE**



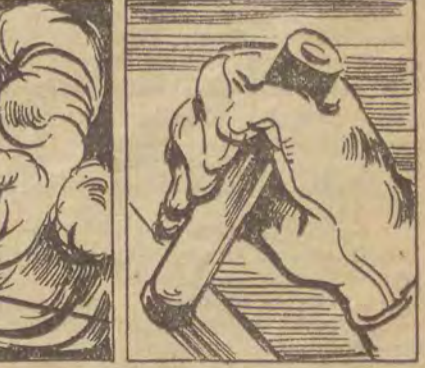
— Każde włączyć sikawki w dolnych sektorach tarczy — zwrócił się Lawrow do powracającego Kundina. Zwiększyć dozę rozpuszczalnika geologicznego, żeby szybciej usunąć ławę, gromadzącą się w przestrzeni poza tarczą. Ściągnąć i puścić w ruch jeszcze parę maszyn ochładzających by przyspieszyć ostygnięcie. Zwiększyć liczbę wentylatorów, żeby nie



dopuszczyć do przedostawania się pary i gazów do osiedla.  
Rozkazy Lawrowa szybko zostały przez Kazana do poszczególnych działów budowy. Robotnicy widząc planowe zarządzanie Lawrowa i jego spokój sami nabrali otuchy i energii do walki z rozszalałym żywiołem.  
W niedługim czasie tunel przy tarczy zapelnili się dodatkowymi brygadami ro-



botników, którzy przybyli wraz z niezbędnymi przyrządami.  
— Można przystąpić do tamponowania pierwszego, słabszego strumienia ławy — rozkazał Lawrow. Równocześnie należy przeprowadzić głębokie sondowanie, by ustalić kierunek magmowej żyły.  
Brygada robotników z tamponem wjechała w przestrzeń poza tarczą. Z otwartych drzwi buchnął dym i kłęby pary.



— Coś tam tarczę hydromonitora o 10 metrów — polecił Lawrow. — W utworzoną dodatkowo przestrzeń wprowadzić pozostałe brygady z maszynami.  
Operator w kabine opuścił dźwignie. Równocześnie drgnęła platforma pod nogami robotników. Tarcza rozpoczęła wstępną pracę po synach.  
— Działajcie cofanie zamieni się jutro w atak — wycedził przez zaciśnięte zęby Lawrow.

## Robotnicy zdobywają SPO

### Powiększają się szeregi koła sportowego przy ZPB im. Marchlewskiego

Rozmowa toczy się pod wiszącym na ścianie dyplomem. Koło sportowe przy ZPB im. J. Marchlewskiego otrzymało go od CRZZ za największą ze wszystkich kół w Polsce ilość zdobytych odznak SPO, oraz za prace przygotowawcze do Spartakiady. Sekretarz — Jan Czarnecki — opowiada o działalności koła.

— Koło nasze powstało 1 lipca. Należymy do opiekującego się nami ZS „Włókniarz”. To „Włókniarz” przydzielił nam instruktora WF — Maria na Kamienniarza, który prowadzi treningi. W pracach koła pomaga również rada zakładowa, ZMP, organizacja partyjna i dyrekcja. Dzięki tej opiece 786 członków zdobyło odznak SPO.

Mamy także wyczynowców, którzy reprezentowali zresztą nie na Spartakiadzie: boksera wagi półciężkiej — Walaszcyka i koszykarza — Jańczyka. Gre Jańczyka oglądała 6-osobowa delegacja koła podczas 3-dniowego pobytu w Warszawie. Spartakiada w Warszawie zrobiła na nas kolosalne wrażenie i stała się podniecającą do dalszej pracy. Sam uprawiam gimnastykę dlatego najbardziej interesowały mnie pisy Reindlowej, Gacy i innych reprezentantów Polski w tej pięknej dyscyplinie sportu.

Nasze koło sportowe ma

dobry warunki pracy, dysponuje bowiem własnym boiskiem przy ul. Ogrodowej oraz korzysta z toru przeszkód i basenu Włókniarza na stadionie przy ul. Kilińskiego. Zawodnicy korzystają również z troskliwej opieki lekarza sportowego.

Treningi sekcji piłki nożnej, która rozgrywa teraz mecze finałowe o wejście do klasy wojewódzkiej, treningi koszykówki, siatkówki, boks, tenisa stołowego i szachów, odbywają się 3 razy tygodniowo. Nadto w stadium organizacji znajdują się sekcje: gimnastyki, lekkoatletyki, pływacka, strzelecka, łucznicza, tenisowa, kolarska i sportów zimowych.

Zdobycie odznak SPO przyczyniło się do poważnego zwiększenia ilości pracowników czynnie uprawiających sport.

20-letnia urzędniczka Krystyna Kaniewska przed zdobyciem SPO nie interesowała się bliżej sportem. Dziś gra w siatkówkę, pływa i uprawia gimnastykę.

Stanisława Pierchalskiego blyszcząca w klapie odznaka SPO skłoniła do zapisania się do sekcji łyżwiarskiej. Przewodnicząca pracy, tkaczka

Henryka Szewczykówna otrzymała SPO w pierwszej fazie organizowania się koła.

— SPO pobudza do lepszej, wydajniejszej pracy stwardza nasz rozmówca. Obecnie rozszerzyliśmy zakres swej działalności.

— Nie ograniczamy się do popularyzacji wychowania fizycznego wśród pracowników zakładów — ciągnie dalej ob. Czarnecki. — Utworzyliśmy także „przedszkole piłkarskie” dla około 30 chłopców. Kiedyś przechodzili przez płot, by choć ukradkiem kopnąć piłkę — teraz odbywają normalne treningi. Kto wie, może niedługo jeden z nich zagra kiedyś w reprezentacji. (r.)

## Ligowe kłopoty

Dziś, odbędą się następujące mecze ligowe: — Górnik (Rad.) CWKS (W-wa) — Kolejarz (P) Unia (Ch.) — Kolejarz (W-wa) Ognio (B) — Budowlani (Ch.) Gwardia (Sz.) — Gwardia (Kr.) Włókniarz (Kr.) — Włókniarz (Ł)

Rzecz zrozumiała, że oczy ludzkie zwrócone będą na stadion krakowski, gdzie ich pupilek walczyć będzie o utrzymanie się w Lidze.

Jaki przewidujemy wynik? Najwinnie brzmi to pytanie w odniesieniu do piłkarzy, u których forma zmienia się z tygod-

nia na tydzień. Stawianie więc jakiegokolwiek horoskopów byłoby nierozważnym błędem ze strony sprawodawcy.

Włókniarz krakowski, zgodnie z relacją naszego korespondenta, bardzo starannie przygotował się do tego meczu. Podobno i lodzianie nie drzemali. Słowem — obie drużyny odpowiednio przygotowały się do pojedynku... — A więc to samo. Przecież od wiosny do późnej jesieni kierownicy poszczególnych drużyn ligowych „karmili” nas jednymi i tymi samymi oświadczeniami: starani nie jesteśmy przygotowani.

Publiczność łódzka miała nie wątpliwie już możność niejedno-krotnie przekonać się, jakie wyniki przyniosły te staranne ćwiczenia. Ileż to razy piłka nie służyła piłkarzy.

W tych warunkach najlepiej przed meczem nabrać wody do ust w chwili, gdy ktoś zapyta o szansę drużyny.

O zespołach łódzkich można po wiedzieć tylko tyle, że wybieg nie dziś na stadion krakowski w następującym zestawieniu: Szczerzyński, Włodarczyk, Wa-piennik, Sołtyśzewski, Urban, Kozmiński, Różycki, Wiernik II, Baran, Gustowski, Hogendorf.

W podanym składzie raz brak Bomby i Szymborskiego. Pierwszy z nich przez zarząd klubu został zdyskwalifikowany na 6 miesięcy za prowadzenie niesportowego trybu życia.

Drugi, Szymborski, został za wieszony za niesportowe zachowanie się. Prowadzone jest w

tej chwili dochodzenie. W zależności od przewinienia, wymierzona zostanie kara. Zawieszenie obecne należy uważać jako karę prewencyjną.

(w. l.)

Włókniarz od paru miesięcy szykują się do nadchodzącego sezonu. Trzeba przyznać, że reprezentanci Spójni są w szczególnej sytuacji, bo na własnej sali bez przeszkód mogą trenować. W gorszej sytuacji znaleźli się obecnie włókniarze. Do chwili obniżenia się temperatury, trenowali oni na wolnym powietrzu. Teraz zaszła konieczność przeniesienia się do sali. I tu natrafili na zamknięte drzwi, bowiem sala w Młodzie

zawodnik I — Trzyma

Zawodnik II — Przepraszan

Rozchodzą się i walczą dalej.

Po chwili: Zawodnik II — Uderzyłem w tył głowy

Zawodnik I — Trudno. Zdarza się

Podają sobie ręce i walczą dalej.

Po trzeciej rundzie: Zawodnik I — Przegrałem.

Zawodnik II — Tak, ale mini malnie. Jesteście równorzdnym przeciwnikiem.

Zawodnik I — Gratuluję zwycięstwa

## Nasz felieton sportowy

### Kiedy, ach kiedy to nastąpi?

Wczoraj  
Piłka nożna

Sędzia odgwiżdżuje faul  
Kapitan drużyny wchodzi na miętą dyskusję z sędzią na temat przepisów

Zawodnicy schodzą z boiska obrażeni.

Boks

Sędzia — Udzielam zawodnikowi X trzeciego napomnienia.

Zawodnik X — wyrzucą sędzię z liny ringu.

JUTRO

Piłka nożna

Zawodnik drużyny A podnosi rękę

Sędzia (siedzi na trybunie) odgwiżdżuje rzut wolny na bramkę drużyny A.

Zawodnik drużyny B podnosi rękę

Sędzia odgwiżdżuje aut boczny dla drużyny A.

Boks

Zawodnik I — Trzyma

Zawodnik II — Przepraszan

Rozchodzą się i walczą dalej.

Po chwili:

Zawodnik II — Uderzyłem w tył głowy

Zawodnik I — Trudno. Zdarza się

Podają sobie ręce i walczą dalej.

Po trzeciej rundzie:

Zawodnik I — Przegrałem.

Zawodnik II — Tak, ale mini malnie. Jesteście równorzdnym przeciwnikiem.

Zawodnik I — Gratuluję zwycięstwa

Zawodnik II — Dziękuję. Słu-  
zę rewanżem.

A sędzia?...  
Sędzia bokserki — patrz encyklopedia pod „S”.

...Przeżytek, S. b. były dwa rodzaje 1) Sędzia ringowy. Rozdział zawodników i przywoływał do czystej walki. 2) Sędziowie punktowi w Bości trzech decydowali o zwycięstwie zawodników...

Dziś?

Walczymy skutecznie z pozostałościami dnia wczorajszego. Marzymy o tym żeby jak najszybciej nastąpiło piękne jutro, kiedy to funkcja sędziego będzie się ograniczać do roli świadka spotkania.

A może zawodnicy będą walczyć tak czysto, że obecność sędziów na ringach i boiskach stanie się zupełnie zbędna?

Abbe

## Dzisiejsze imprezy sportowe

Godz. 9 — park Poniatowskiego — finały turnieju tenisowego, 10 Godz. 11 — boisko Włókniarza (Kilińskiego 188) — mecz piłkarski Film Polski — Cyryk nr 2.  
Godz. 15.30 — stadion Włókniarza (Al. Unii) — mecz piłkarski o wejście do II Ligi Włókniarz 1b — Kolejarz (Pruszków).  
Godz. 15 — stadion CWKS (Pl. 9 Maja) — zawody żużlowe o mistrzostwo Ligi pomiędzy CWKS a Górnikiem. Drużyny startować będą w najbliższych składach. Na torze żużlowym użyczyli wiele tak wyprawnych chłopców jak Kłkowiak, Orwata, Suchecki, Włóczyński, Sypre, Wiczyńska, Smoczyka, Draga i innych. Kasy otwarte będą od godz. 12.

## Koszykarze myślą o sezonie

15 października startują koszykarze w meczu o mistrzostwo Ligi. Łodzianie godnie reprezento-

niez i Włókniarz od paru miesięcy szykują się do nadchodzącego sezonu. Trzeba przyznać, że reprezentanci Spójni są w szczególnej sytuacji, bo na własnej sali bez przeszkód mogą trenować. W gorszej sytuacji znaleźli się obecnie włókniarze. Do chwili obniżenia się temperatury, trenowali oni na wolnym powietrzu. Teraz zaszła konieczność przeniesienia się do sali. I tu natrafili na zamknięte drzwi, bowiem sala w Młodzie

zawodnik I — Trzyma

Zawodnik II — Przepraszan

Rozchodzą się i walczą dalej.

Po chwili: Zawodnik II — Uderzyłem w tył głowy

Zawodnik I — Trudno. Zdarza się

Podają sobie ręce i walczą dalej.

Po trzeciej rundzie: Zawodnik I — Przegrałem.

Zawodnik II — Tak, ale mini malnie. Jesteście równorzdnym przeciwnikiem.

Zawodnik I — Gratuluję zwycięstwa

Włókniarz od paru miesięcy szykują się do nadchodzącego sezonu. Trzeba przyznać, że reprezentanci Spójni są w szczególnej sytuacji, bo na własnej sali bez przeszkód mogą trenować. W gorszej sytuacji znaleźli się obecnie włókniarze. Do chwili obniżenia się temperatury, trenowali oni na wolnym powietrzu. Teraz zaszła konieczność przeniesienia się do sali. I tu natrafili na zamknięte drzwi, bowiem sala w Młodzie

zawodnik I — Trzyma

Zawodnik II — Przepraszan

Rozchodzą się i walczą dalej.

Po chwili: Zawodnik II — Uderzyłem w tył głowy

Zawodnik I — Trudno. Zdarza się

Podają sobie ręce i walczą dalej.

Po trzeciej rundzie: Zawodnik I — Przegrałem.

Zawodnik II — Tak, ale mini malnie. Jesteście równorzdnym przeciwnikiem.

Zawodnik I — Gratuluję zwycięstwa

Włókniarz od paru miesięcy szykują się do nadchodzącego sezonu. Trzeba przyznać, że reprezentanci Spójni są w szczególnej sytuacji, bo na własnej sali bez przeszkód mogą trenować. W gorszej sytuacji znaleźli się obecnie włókniarze. Do chwili obniżenia się temperatury, trenowali oni na wolnym powietrzu. Teraz zaszła konieczność przeniesienia się do sali. I tu natrafili na zamknięte drzwi, bowiem sala w Młodzie

zawodnik I — Trzyma

Zawodnik II — Przepraszan

Rozchodzą się i walczą dalej.

Po chwili: Zawodnik II — Uderzyłem w tył głowy

Zawodnik I — Trudno. Zdarza się

Podają sobie ręce i walczą dalej.

Po trzeciej rundzie: Zawodnik I — Przegrałem.

Zawodnik II — Tak, ale mini malnie. Jesteście równorzdnym przeciwnikiem.

Zawodnik I — Gratuluję zwycięstwa

Włókniarz od paru miesięcy szykują się do nadchodzącego sezonu. Trzeba przyznać, że reprezentanci Spójni są w szczególnej sytuacji, bo na własnej sali bez przeszkód mogą trenować. W gorszej sytuacji znaleźli się obecnie włókniarze. Do chwili obniżenia się temperatury, trenowali oni na wolnym powietrzu. Teraz zaszła konieczność przeniesienia się do sali. I tu natrafili na zamknięte drzwi, bowiem sala w Młodzie

zawodnik I — Trzyma

Zawodnik II — Przepraszan

Rozchodzą się i walczą dalej.

Po chwili: Zawodnik II — Uderzyłem w tył głowy

## TABELA WYGRANYCH 2 Krajowej Loterii 4 i 5 dzień ciągnięcia

Wygrana z 50.000 padła na nr 29915  
Wygrane po 20.000 z padły na nr nr. 706 45171 213257  
Wygrane po 10.000 z padły na nr nr. 15871 53669 73260 77893 108170 182915 239626  
Wygrane po 5.000 z padły na nr nr. 1411 26831 79634 139459 151404 218258  
Wygrane po 2.000 z padły na nr nr. 7332 7572 14136 23657 47251 51515 33395 53661 72996 93825 138785 162351 223271 225921 231891  
Wygrane po 1.000 z padły na nr nr. 1259 3230 5834 6341 7454 9686 10394 14078 14194 15112 17433 17861 18154 18940 20122 20342 21924 26251 27780 30434 31913 34044 35103 44111 44169 44324 45781 53297 61019 62961 75655 80387 85370 91148 89049 105821 106983 108730 109334 113287 115897 120962 130599 133868 137413 137758 145198 144901 144571 151247 163972 172725 176525 180724 183354 184781 184848 185615 187123 187471 188339 190534 192336 196103 198790 199033 199085 212887 216449 226051 228357 223581 224062 226759 235385 238173 246297.

Wygrana z 30.000 padła na nr 142143  
Wygrana z 20.000 padła na nr 162783  
Wygrane po 10.000 z padły na nr nr. 38119 73374 82150 136487 195136 195908 232805 244127  
Wygrane po 5.000 z padły na nr nr. 2102 10181 17760 19527 28473 66304 70865 74278 136309 169913 171470 174687 191436 192110 221911 233123 236077 248622.  
Wygrane po 2.000 z padły na nr nr. 10202 29976 45383 47802 65583 83393 84849 93357 106771 118315 129232 138729 160680 167293 167699 196828 227373.  
Wygrane po 1.000 z padły na nr nr. 1112 16984 12064 17862 17804 18270 18767 23482 36768 38219 43590 44909 44654 52485 52955 66580 66757 68355 71046 72868 75970 77146 78707 79612 81346 81511 82740 107544 109457 110269 116130 124085 129899 134334 139623 143893 144489 145227 147480 152891 153760 154153 156672 162013 162382 162564 173830 180877 181837 184366 186863 188009 189753 195842 199133 202099 203948 204191 209697 220045 224277 226404 231581 232198 232260 243462.

Janka trzymała kostium kąpielowy w ręku. Była zdumiona takim obrotem sprawy. Ale jej piękna twarz wyrażała zadowolenie.

— Nie, niczego nie potrzebuję — odpowiedziała. — Chyba tylko poproszę o zdjęcie papierów z tego okrągłego stolika pod oknem. Będzie to mój rekwiwit.

Gdy po chwili Janina wróciła już przebrana w kostium kąpielowy, po raz pierwszy chyba budynek Komendy Milicji stał się widownią cyrkowego popisu. Cztery mężczyźni w skupieniu przyglądali się dziewczynie, która na stoliku wykonała „stojkę”, przechodząc w „mostek” a potem do coraz bardziej skomplikowanych figur, przybierając karkołomne pozy i związając się tak, jak gdyby nie posiadała kości.

W pewnym momencie Skrzypek wykrzyknął: — Janka! Jak Boga kocham, Janka! — Nikt inny tego nie zrobi. Tego numeru wyuczył ją ojciec — dorzucił Barnaba! — Akrobata przytakiwał z entuzjazmem, śmiejąc się od ucha do ucha.

Najbardziej zadowolony był oficer. Podczas gdy artyści otoczyli Janinę, sperał w papierach i po chwili wyciągnął jakiś arkusz.

— Proszę zatem panów o podpisanie tego oto oświadczenia — rzekł, kładąc przed sobą na biurku przygotowany uprzednio maszynopis.

Po złożeniu podpisów trzej cyrkowcy wyszli. Gdy Janina wróciła z łazienki, gdzie się przebrała, kapitan Sławny wręczył jej jakiś druk.

— Oto tymczasowe zaświadczenie dla pani. — Dziękuję — uśmiechnęła się artystka. — Nie wyobraża pan sobie, co to dla mnie znaczy. Nareszcie przestałam być osobą podejrzaną, bez nazwiska i bez dokumentów...

Janka wyszła z Komendy i zatrzymała się na chwilę niezdecydowana. — Dokąd pójść? Na Chojny? Właściwie w jakim celu? Zapasik pieniędzy już się wyczerpał. Trzeba było

## Piotr Widzewski (7)

### CIEŃ ARENY

pomyśleć o jakimś zajęciu. Przecież jest cyrk w mieście. „Bradoli”. Przed tym omijała go, wiedziała, że zjawić się u dyrektora bez dokumentów, to znaczy zdać się na jego łaskę i niełaskę. Ale teraz, kiedy miała już dokument...

Nagle poczuła na sobie czyjś wzrok. O parę kroków od niej stał Skrzypek, dawny clown cyrku Staniewskich, a obecnie cyrku „Bradoli”. Uśmiechnął się do dziewczyny i zbliżył się powoli.

— Janka, kłóży pomyślał! — rzekł, cedząc słowa. — Gdzie mieszkasz? Co zamierzasz z sobą zrobić?

— Nie wiem — odpowiedziała szczerze.

— Słuchaj, Janka — zaczął znowu Skrzypek, twój ojciec był moim dobrym kolegą. Kiedyś poratował mnie w prawdziwej biedzie. Takich przysług nie zapomina się. Nie masz gdzie się podziąć, więc na razie pójdź do mnie. Mieszkam w wozie z żoną, z synem i córką. Mieści się nas cztery osoby, to i piąta także się zmieści. No i z głodu nie umrzesz.

Janka bezwzględnie pozwoliła się prowadzić staremu clownowi. Dopiero widok czteromasztowego chapitonu cyrkowego wyrwał ją z odrętwienia.

Rodziny Skrzypków nie powodziło się najlepiej w cyrku „Bradoli”. Wprawdzie stary clown miał własny wóz cyrkowy i parę tresowanych koni, które brały udział w występie, ale dyrektor Bradoli płacił za to tak niewiele, że „gaza” koni wystarczała zaledwie na ich utrzymanie. Zona Skrzypka pracowała jako kasjerka w cyrku, syn zaś był mundurowym — robotnikiem technicznym, zatrudnionym przy zmianie rekwiwitów na manężu, przy montażu i de-

montażu chapitonu. Jedyną osobą w rodzinie niepracującą w cyrku była córka Skrzypka. Jako dziecko rozpoczęła karierę akrobatki, ale okazała się niezbyt zdolną i co gorsza uległa poważnemu wypadkowi. Szok, jakiego doznała przy tym, przekreślił raz na zawsze jej szansę.

Rodzina Skrzypków pochodziła z łowickiego. Zona i córka umiały wykonywać piękne wycinanki, do których wprowadziły motywy z życia cyrkowego. Bradoli zezwolił Skrzypkowi na sprzedaż tych wycinanek przy bufcie w czasie antraktałów, pobierając oczywiście prowizję. Siedem miesięcy w roku Skrzypkowie otrzymywali gażę w cyrku, a pięć miesięcy żyli z „oszczędności”, ledwie wiążąc koniec z końcem.

Wprowadzając do rodziny Jankę, Skrzypek brał na swe barki dodatkowe obciążenie. Ambitna dziewczyna czuła to doskonale, narazie jednak nie widziała dla siebie innego wyjścia. — Odwdzięczę się, kiedy znajdę pracę — myślała.

W wozie cyrkowym — starego typu, na wysokich kołach, zastali tylko córkę Skrzypka — Kazię.

— Przywitaj się z Janką, córeczko — zawołał z przesadnym ożywieniem ojciec. — Jako dzieci znałyście się z nią bardzo dobrze. Jej ojciec — Stach Kowalski był moim serdecznym przyjacielem. Janka, hm... tego... ona nie ma, no, nie ma się gdzie podziąć. Na razie zamieszka z nami.

Kazia byłaby ładną dziewczyną, gdyby nie szpeciły jej rozbiegane, niespokojne oczy. Na Janke spojrzęła z wyraźną niechęcią. — Trochę u nas ciasno — rzekła.

— To nie, córczko. Musimy sobie wzajemnie pomagać. Jeśli nie będziemy tego robili, to któż nam dopomoże? — Dyrektorzy cyrków? Oni patrzą tylko, żeby nam coś z gaży oberwać...

— Niech się pani nie obawia — odezwała się Janka — ja szybko stanę o własnych siłach. Odwdzięczę się.

— Zostań tu, Janko. porozmawiaj z Kazią. Ja wyskoczę na jakiś kwadrans. Mam coś ważnego do załatwienia.